



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

ŁÓDŹ, CZWARTEK 27 MARCA 1947 ROKU

Nr 86 (637)

POWÓDZ JESZCZE TRWA

Olbrzymi zator pod Zakroczymiem bombardowany jest bez przerwy. — Nowe zatory na Bugu i Narwi. — Niziny Ciechocinka i Torunia znajdują się w poważnym niebezpieczeństwie

WARSZAWA (PAP). Zator na Wiśle pod Zakroczymiem po całodziennym bombardowaniu lotniczym uległ pewnej redukcji i przesunął się około pół kilometra w dół rzeki. W dniu dzisiejszym planuje się dalsze intensywne bombardowanie, by usunąć zator, zanim nadejdzie duża fala z Bugu i Narwi.

Na Bugu zator pod Dorochuskiem został rozbity częściowo przez minierów. Dalsza likwidacja w toku. W Modlinie tworzy się zator powyżej mostu kolejowego, akcja saperów trwa.

W późnych godzinach wieczornych ruszył Bug w środkowym biegu. Spływ lodu pod mostami kolejowymi we Fronowie i Malkini odbywa się spokojnie. Ruszyła w górnym biegu Narew (Trąbka-Ląpy), meldują również ruszenie lodów w Wasilkowie i w Fachtach. Dolna Warta, Noteć i dolna Odra stoją nadal.

Na Warcie zniszczony został most drogowy w Skwierzynie, uszkodzony most drogowy w Międzychodzie. Zagrożone są mosty drogowe w Gorzowie i w Swierkocinie.

Na Wiśle na lewym brzegu w kilome-

Pożyczka dla Polski

LONDYN (obsł. wł.). Jak donoszą z Waszyngtonu, prezes Banku Międzynarodowego — Mac Cloy oświadczył, iż rząd grecki zwrócił się do Banku z prośbą udzielenia Grecji znacznego kredytu.

Jednocześnie prezes Mac Cloy poinformował, że rozważana jest obecnie możliwość udzielenia przez Bank Międzynarodowy pożyczki 600 milionów dolarów dla Polski, 500 milionów dolarów dla Francji, oraz pożyczek dla 7 innych państw w tej liczbie Czechosłowacji.

Sprawa państw kolonialnych

rozważana jest przez Komisję Powierniczą ONZ

LONDYN (obsł. wł.). W dniu wczorajszym sekretarz generalny ONZ — Trygve Lie otworzył w Nowym Jorku posiedzenie inauguracyjne Komisji Powierniczej ONZ. Na porządku dziennym prac nowoutworzonej komisji stoi sprawa 8 terytoriów, nad którymi sprawowały dotąd mandaty państwa, upoważnione do tego przez Ligę Narodów.

Miedzy innymi będzie rozpatrywana sprawa powiernictwa nad francuskim Togo i Kamerunem.

LONDYN (obsł. wł.). Z Waszyngtonu donoszą, iż prezydent Truman wystosował do sekretarza generalnego ONZ — Trygve

Dymisja amb. Bliss-Lane przyjęta przez Trumana

WASZYNGTON (PAP). Oficjalnie poślano do wiadomości, iż prezydent Truman przyjął dymisję, zgłoszoną przez ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce Bliss-Lane'a.

wałów w związku ze spodziewanym wzrostem stanu wody.

Na Odrze utrzymuje się stan bez zmian, tzn. w dolnym biegu rzeka rusza bardzo powoli, zaś nadchodząca z góry woda wylewa się poza wały w rejonie Kostrzyna.

Ustalono ostatecznie rozmiary zniszczeń na moście drogowym w Cigacach: zostało zniszczonych ogółem 12 prześlei i 30 izbici. U ujścia Odry w szym ciągu odbywa się akcja łamania lodów przez holowniki.

Na nizinie ciechocińskiej i toruńskiej prowadzona jest akcja podwyższania

DYMISJA BEVINA?

Ma on zostać kierownikiem planu gospodarczego W. Brytanii

LONDYN (obsł. wł.). — Sprawozdawca polityczny dziennika „News Chronicle” donosi, iż po powrocie do Londynu z Konferencji moskiewskiej min. Bevin zamierza zrezygnować ze stanowiska ministra spraw zagranicznych i poświęcić się sprawom polityki wewnętrznej.

Według kraczących w Londynie pogłoszek premier Attlee ma powierzyć min. Bevinowi ogólne kierownictwo nad wykonaniem planu gospodarczego Wielkiej Brytanii.

Stanowisko ministra spraw zagranicznych ma objąć dotychczasowy minister skarbu — Dalton.

Jugosławia zaproszona do Moskwy

celem przedstawienia swych żądań odnośnie traktatu pokojowego z Austrią

LONDYN (obsł. wł.). — Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, które było najdłuższym z dotychczasowych posiedzeń, omawiane były 3 następujące sprawy:

1) Prośba Jugosławii o umożliwienie jej wypowiedzenia swojej opinii odnośnie traktatu pokojowego z Austrią jak również odnośnie sprawozdania komisji finansowej do spraw Triestu.

Ministrowie uchwalili zaprosić delegację rządu jugosłowiańskiego.

2) Udział Chin w konferencji pokojowej. W tej sprawie ministrowie nie osiągnęli porozumienia.

3) Sprawozdanie zastępców ministrów spraw zagranicznych w sprawie procedury opracowania traktatu pokojowego.

Ministrowie przyjęli do wiadomości część sprawozdania, część zaś przekazali zastępcom celem ponownego opracowania.

Jak donoszą, delegacja brytyjska i radziecka badają obecnie aspekty prawne wniosku Marshalla o włączeniu warunków traktatu pokojowego do przyszłej konstytucji niemieckiej.

Min. Molotow wyraził zgodę na pisaną wymianę informacji w sprawie wykonania zobowiązań wobec Chin z tym, iż odpisy dokumentów zostaną przekazane rządowi chińskiemu.

MOSKWA (Obsł. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Koordynacyjnej Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w dalszym ciągu dyskutowana była sprawa przesiedleńców, znajdujących się w obozach na terenie zachodnich stref okupacyjnych.

Delegat radziecki — Wyszyński przytoczył szereg cyfr i faktów, stwierdzających dobitnie, iż na terenie wspomnianych obozów istnieją organizacje faszystowskie, „komitety” i „ośrodki” prowadzące całą „akcję” przeciwko niektórym państwom sojusznym i przeciwdziałające powrotowi przesiedleńców do krajów ojczystych.

Lia pismo, w którym zapewnia o tym, iż „Stany Zjednoczone starają się wszelkimi siłami wzmocnić prestiż Organizacji

Narodów Zjednoczonych i pragną wprowadzić w życie cele i zasady Karty Narodów Zjednoczonych (!)

Kandydat na prezydenta USA

Harold Edward Stassen przybył z wizytą do Warszawy

WARSZAWA PAP. — W dniu 26 bm. w godzinach przedpołudniowych przybył do Warszawy drogą powietrzną z Berlina p. Harold Edward Stassen działacz partii republikańskiej USA z ramienia której będzie kandydował w roku 1948 na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Panu Stassenowi w jego podróży towarzyszą pp.: Jay Cooke jeden z przywódców republikańskich w stanie Pensylwania (USA) oraz Robert Matteson osobisty referent do spraw ekonomicznych

Gości powitał na lotnisku: zastępca na czołownika wydziału amerykańskiego MSZ konsul Rogoziński oraz przedstawiciel Protokołu Dyplomatycznego. Przybyłych powitał również Charge de affaires p.

Keith oraz członkowie ambasady amerykańskiej in corpore.

WARSZAWA PAP. — Pan Harold Stassen wraz z towarzyszącymi mu w podróży osobami złożył wizytę wiceprezydentowi Warszawy obywatelowi Strzeleckiemu w obecności przedstawicieli MSZ ambasady amerykańskiej w Warszawie. Po wizycie goście udali się samochodami na przejażdżkę po Warszawie, zatrzymując się wśród ruin Starego Miasta i Ghetta. Zwiedzający oglądali również z zainteresowaniem nowe bloki mieszkalne Żoliborza i most Poniatowskiego. Dłuższą chwilę spędzili goście w zupełnym milczeniu przed mogiłą Nieznanego Żołnierza na Placu Zwycięstwa.

Zakłady Kruppa muszą być zniszczone

Jeszcze jeden paradoks — niszczyć broń mają firmy niemieckie

ESSEN (obst. wł.). W b. niemieckich zakładach zbrojeniowych przeprowadzona jest obecnie na większą skalę likwidacja materiału wojennego.

Wykonanie robót powierzono jednak niemieckim firmom. Pracują one wprawdzie pod kontrolą mocarstw sojuszników, ale sam fakt powierzenia w ręce niemieckie zniszczenia potencjału zbrojeniowego Niemiec, nie może dać pełnej gwarancji, że zadanie to istotnie będzie spełnione.

W zakładach Kruppa w strefie bry-

SS-owcy dalej rabują

BERLIN (obst. wł.). Zostało stwierdzone, że bandy rabunkowe grasujące po Berlinie, składają się w dużej części z b. SS-manów, którzy w ten sposób po zwolnieniu z obozów „zarabiają” na swoje utrzymanie. Świadczy o tym również i sposób, w jaki dokonywane są morderstwa i napady. Ostatnio np. ofiarą bandytów w Berlinie padł 66-letni fabrykant Paul Schitze, którego zwegłone zwłoki znaleziono w kuchni jego mieszkania. Jak wykazało dochodzenie, bandyci zranili ciężko fabrykanta, obaleli go benzyną i podpalił. Nie jest to odosobniony wypadek, gdyż w podobnie bestialski sposób zamordowano niedawno w Berlinie dwie starsze kobiety. Nauka obozów koncentracyjnych, komór gazowych i krematoriów nie idzie w las.

Kosztowny prezent

LONDYN (obst. wł.). Premier rządu australijskiego — Chifley wniósł do parlamentu australijskiego projekt ustawy, na mocy której Australia ma ofiarować Wielkiej Brytanii w charakterze prezentu — 25 milionów dolarów. Premier Chifley oświadczył w motywacji projektu, iż powyższa suma byłaby rekompensatą kosztów, poniesionych przez Wielką Brytanię w wojnie na Pacyfiku i podkreślił, że Wielka Brytania jest mocarstwem, które wyszło z wojny z najcięższymi długami zagranicznymi.

Hitlerowcy mają sędzić hitlerowców

MONACHIUM (obst. wł.). W obozie dla b. aktywistów hitlerowskich w Mossburg, został zorganizowany sąd „dyscyplinarny i honorowy”. Na czele tego sądu stanął b. członek najwyższego trybunału partyjnego NSDAP dr Runge. Można sobie wyobrazić, jak będzie wyglądało „dochodzenie dyscyplinarne” w obozie Mossburskim, jeżeli o dyscyplinę dbać będzie b. partyjny sędzia hitlerowski.

Wdowa po Wagnerze przed sądem

FRANKFURT (ob. wł.). Jak się okazało, p. Winnfried Wagner, wdowa po znanym kompozytorze Zygfrydzie Wagnerze, która odpowie wkrótce przed komisją denazyfikacyjną za swoją prohitlerowską działalność, jest z pochodzenia Angielką.

tyjskiej znaleziono jeszcze wiele dział i pocisków, które mają być zniszczone.

W interesie bezpieczeństwa Europy należałoby życzyć, aby nie tylko broń i a-

municja uległy zniszczeniu w Niemczech, ale również, aby zburzono nareszcie i te zakłady, które je produkowały. A na to się niestety, wcale nie zapowiada.

Pieck i Grotewohl

zwiedzają strefę amerykańską

BERLIN (obst. wł.). Przewodniczący Partii Jedności Socjalistycznej Wilhelm Pieck, który wraz z drugim przewodniczącym tejże partii Grotewohlem zwiedził niedawno strefę amerykańską, po powrocie do Berlina wyraził wobec dziennikarzy swoje zadowolenie, że dała mu była możliwość sprostowania podstępnych i kłamliwych wiadomości o życiu w strefie radzieckiej Niemiec.

W Stuttgarcie i w Monachium przedstawiciele SED mogli przedstawić prawdziwy obraz sytuacji na wschodzie Niemiec, gdzie klasa robotnicza lepiej za-

patrzona jest w żywność, niż na zachodzie, a praca jest dla wszystkich zapewniona. Pieck wyraził nadzieję, że na zachodzie dojdzie do zjednoczenia komunistów i socjaldemokratów, co doprowadzi w przyszłości do rozszerzenia zjednoczonego ruchu socjalistycznego na cały obszar Niemiec.

Przywódca komunistów niemieckich przypuszcza, że zakaz wyjazdu delegacji SED do strefy brytyjskiej zostanie cofnięty, co pozwoli na dalszą pracę nad zjednoczeniem ruchu robotniczego również i na terenie tej strefy.

Akcja pomocy dla studentów

po zniesieniu zaopatrzenia kartkowego
Oświadczenie wicemin. Eugenii Krassowskiej

WARSZAWA PAP Wiceminister oświaty — Eugenia Krassowska udzieliła przedstawicielowi PAP szeregu informacji na temat akcji pomocy Ministerstwa Oświaty, w związku ze zniesieniem kart żywnościowych pierwszej kategorii dla młodzieży studiu-

jącej. Ministerstwo Oświaty stał na stanowisku, że likwidacja kart żywnościowych dla studentów ze względów ogólnopństwowych i społecznych jest posunięciem słusznym i pozytywnym. Kartki pierwszej kategorii były bowiem tylko pewną formą pomocy dla stu-

dentów. Rzecz jasna, że pomoc państwowa nie może obejmować całej młodzieży studiu-

jącej, zwłaszcza, że zgodnie z faktycznym stanem rzeczy nie wszyscy studenci tej pomocy potrzebują. Ministerstwo Oświaty podjęło cały szereg rozmów w celu zapewnienia grupom młodzieży potrzebującej pomocy — rekompensaty za kartki. Ministerstwo uzyskało sumę 36 milionów złotych miesięcznie na dodatkową pomoc dla młodzieży studiu-

jącej. W związku z tym ministerstwo ma zamier-

zwiększyć czterokrotnie dotychczasowe subwencje na stołówki, które zostały pozbawione przydziałów, zwiększyć dwukrotnie wysokość stypendiów, podwoić dotychczasową liczbę stypendiów. Zwiększone zostaną też subwencje na pomoc lekarską i akcję wydawniczą skryptów oraz utworzony będzie specjalny fundusz rezerwowy na potrzeby nagłe.

Jaką opieką otoczy Ministerstwo Oświaty słuchaczy wstępnego roku studiów? — zapytuje.

Dotychczasowa akcja pomocy w słabym stopniu uwzględniała słuchaczy roku wstępnego, którzy rekrutują się spośród młodzieży robotniczej i chłopskiej i stanowią element zasługujący na specjalną opiekę państwa. Ministerstwo Oświaty przeznaczy ściśle określone ilości stypendiów dla słuchaczy roku wstępnego.

Z początkiem roku akademickiego Ministerstwo Oświaty opracuje szczegółowy plan akcji pomocy, oparty na specjalnej analizie, obrazującej sytuację materialną młodzieży akademickiej. Akcja pomocy młodzieży studiu-

Włochy a Watykan

Sprawa konkordatu dyskutowana przez parlament włoski

RYM PAP We włoskim zgromadzeniu ustawodawczym odbyła się debata nad włączeniem do konstytucji paktu Laterańskiego, podpisanego w roku 1929 przez papieża Piusa XI, b. króla Wiktora Emanuela i Mussoliniego. Pakt laterański jest umową polityczną, na mocy której państwo włoskie uznaje suwerenność papieża na terenie Watykanu. Prócz tego zawiera on klauzule finansowe, związane ze stratami poniesionymi przez papieża we Włoszech w roku 1870, oraz konkordat, regulujący sytuację kościoła we Włoszech.

Wzywając posłów do głosowania za włączeniem paktu laterańskiego do konstytucji, premier de Gasperi stwierdził, że na ogólną

liczność 46 milionów ludności Włochy posiadają 45 milionów katolików.

De Gasperi zapewnił, że mniejszości religijne korzystać będą we Włoszech z pełnej swobody i nie potrzebują obawiać się prześladowań.

Przywódca komunistów włoskich Togliatti oświadczył, że frakcja komunistyczna głosować będzie za włączeniem paktu do konstytucji, gdyż klasa robotnicza nie chce walki religijnych.

Przywódca partii socjalistycznej Nenni oświadczył, iż socjaliści głosować będą przeciwko włączeniu konkordatu do konstytucji włoskiej, gdyż pakt laterański zawiera szereg przepisów, które są nie do przyjęcia dla partii socjalistycznej.

Dnia 24 marca b. r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 32

Tow. Józef Doruch

laborant szpitala Św. Jana
osierociwszy żonę i dzieci.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi we czwartek 27 b. m. o godzinie 4-iej po południu ze szpitala Św. Jana (Wólczańska 195), o czym zawiadamiają pogrzebi w żalu

TOWARZYSZE I TOWARZYSZKI

W dniu 24 b. m. zmarł po krótkiej chorobie

ś. t. p.

Józef DORUCH

przeżywszy lat 32

laborant rentgenologiczny szpitala Św. Jana

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 27. III. 1947 r. o godzinie 16-tej z kaplicy szpitala Św. Jana.

ZONA I DZIECI

ZAWIADOMIENIE

Akcja sprzedaży bibułki papierosowej „GÓRNIK” została zakończona. Przyjmowanie dalszych wniosków zakładów pracy o przydział bibułki „Górnika” zostaje wstrzymane z dniem 26. III. 1947 r. aż do czasu ponownego ogłoszenia w prasie.

SPÓŁDZIELCZE ZRZESZENIE
PRACOWNIKÓW CENTRALI WĘGLOWEJ
Oddział w Łodzi

SKLEP SPÓŁDZIELNI KRAWIECKIEJ

„Gwiazda”

mieści się przy ul. NOWOMIEJSKIEJ 8 wprost z bramy,

Sprzedaje w dużym wyborze

KONFEKCJE DAMSKĄ, MĘSKĄ, DZIECINNĄ I CZAPKI
PRACOWNIA Jaracza 15 w podwórzu

Członkowie Zw. Zaw. za okazaniem legitymacji otrzymują 10 proc. zniżki.

Pomożemy powodzianom!

Samorządne zbiórki na rzecz ofiar powodzi objęły fabryki, oddziały wojskowe, pracowników, młodzież

Robotnicy „Textile-Union“

Robotnicy i pracownicy Państwowych Zakładów Przemysłu Włókiennego Nr 5 (Union Textile), na ogólnym zebraniu w dniu 26 marca 1947 r. przejęli groźbę spuszczeń i zniszczeń, jakie wyrządziła powódź, aby przyjąć z ręką pomocą ofiarom powodzi, by choć w części umilić im Dzień Zmartwychwstania. Postanawiają: opodatkować się na rzecz braci powodzian w miesiącu marcu w wysokości 2 procent od zarobków, co uczyni przeszło 100.000 (sto tysięcy złotych).

Przekazać na rzecz powodzian w naturze: 100 kg makaronu, 100 kg maki, 150 kg słoniny.

Równocześnie wzywamy zakłady pracy, by pośpieszyły z pomocą ofiarom powodzi.

Komitet Łódzki PPR

Koło PPR pracowników Komitetu Łódzkiego Polskiej Partii Robotniczej składa na powodzian 20.000 złotych i wzywa wszystkie koła PPR w Łodzi do zbiórek na ten cel.

Oficerowie i pracownicy M. U. W. F. i P. W.

Oficerowie i pracownicy kontraktowi Miejskiego Urzędu WF i PW w Łodzi wraz z Powiatowym Urz. WF i PW Łódź — Powiat postanowili na apel Centr. Szk. Ofic. Pol. Wych. w Łodzi opodatkować się jednorazowo na rzecz powodzian:

Oficerowie — 200 zł.

Kontraktowi — 100 zł.

Jednocześnie wzywamy Komendantów Hufców PW na terenie m. Łodzi i Powiatu, by zainicjowali w podległych im hufcach zbiórki odzieży i datków pieniężnych na ten cel.

Redakcja „Głosu Robotniczego“

Zespół redakcyjny oraz Redakcja „Głosu Robotniczego“ zebrali na rzecz powodzian 10.000 złotych.

Sportowcy ZWM-owcy

Na apel ob. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bieruta i z inicjatywy Miejskiego Zarządu Zw. Walki Młodych — Spółdzielnia Sprzetu Sportowego Zw. Walki Młodych składa na rzecz powodzian 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) i wzywa inne organizacje do natychmiastowego składania datków, aby pomóc poszkodowanym.

Zarząd Spółdzielni

Powstał Komitet Pomocy Powodzianom

Z inicjatywy Prezydenta Miasta tow. Eugeniusza Stawińskiego w dniu dzisiejszym, tj. w czwartek dnia 27 bm. w sali obrad Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Nowotki Nr 16 została zwołana konferencja z udziałem przedstawicieli partii politycznych, instytucji i organizacji społecznych, Związków Zawodowych itp., w

sprawie zorganizowania na terenie naszego miasta Komitetu Niesienia Pomocy Powodzianom.

Początek konferencji o godzinie 15-cj. Ze względu na ważność i doniosłość sprawy ulżenia ciężkiej doli ofiarom powodzi inicjatorzy dzisiejszej konferencji proszą o punktualne i liczne przybycie.

Pracownicy Zakładów Energetycznych

Pracownicy wszystkich Zakładów Energetycznych Okręgu Łódzkiego, w zrozumieniu ciężkiej sytuacji ludności obszarów dotkniętych powodzią, jednomyślnie postanowili opodatkować się w wysokości 3 proc. ze swoich poborów otrzymanych w miesiącu lutym br. na rzecz powodzian.

Robotnicy fabryki watoliny

Pracownicy Fabryki Waty i Watoliny, dawn. K. Podstolski, Łódź, ul. Nawrot 33, zebrali na zebraniu w dniu 26 III 1947 r. kwotę zł. 5.230 na pomoc dla powodzian, która to kwota oddana do dyspozycji powstającego Komitetu

Powodziowego, wzywają jednocześnie wszystkie firmy zrzeszone w Łódzkim Zjedn. Przem. Dziew. do dobrowolnego skądania ofiar na ten cel.

Robotnicy i pracownicy fabryk konfekcyjnych

Państwowe Fabryki Konfekcyjne w Łodzi — Ośrodek Nr 4, z inicjatywy naczelnego dyrektora mgr. Wacława Tomaszuka, rozpoczęły zbiórki wśród swoich pracowników, na ofiary dotknięte klęską powodzi w Polsce.

Powołany komitet już po pierwszych 2 godzinach zameldował wpływ kilkunastu tysięcy złotych. Ofiary napływają ze wszystkich fabryk Ośrodka. Polskiej robot

O d e z w a

Zarządu Głównego Zw. Zawod. Włóknarzy

Tow. i Ob. Włókniarze!

Kraj nasz nawiedzony został straszną klęską powodziową. Powódź w tych rozmiarach nie notowana była od z górą 100 lat. Rozszalały żywioł niszczył mosty i tor kolejowe, domy mieszkalne i dobytek ludności. Szkody i ofiary są ogromne, straszliwe są cierpienia ludności nawiedzonej powodzią.

Klęska ta urosła do ogromnej katastrofy o znaczeniu ogólnonarodowym. Rząd zmobilizował wszystkie siły, które do dyspozycji środków, celem przyścia z pomocą ludności, jednakże ogrom strat i zniszczeń jest tak wielki, że bez czynnej pomocy całego społeczeństwa pomoc rządowa nie będzie w żadnym wypadku wystarczająca. Naród Polski, który

tak wiele przecierpiał w ciągu 6 lat okupacji niemieckiej walcząc ze znieprawdopodobnym wrogiem, nie może obecnie przyglądać się bezczynnie cierpieniom swych braci nawiedzonych klęską powodziową.

Szczególnie klasa robotnicza nie pozostanie głucha na apel swych rodaków, których wysiłki przy odbudowie zniszczonych wojną domów i warsztatów pracy zostały na skutek powodzi całkowicie zmarnowane.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego w Polsce apeluje do wszystkich włóknarzy o szybkie przyśpiecie z pomocą ofiarom powodzi i zobowiązuje wszystkie Oddziały Zwią

nik i pracownik umysłowy zdaje chlubnie egzamin dojrzałości społecznej i obywatelskiej.

Dyrekcja Ośrodka Nr 4 wzywa pozostałe Ośrodki do kontynuowania rozporządzonej akcji na podległych im fabrykach.

Młodzież akademicka

Zniszczony wojną kraj stoi wobec żywiołowej klęski powodzi obejmującej coraz nowe tereny Polski. Straty są olbrzymie, a natychmiastowa pomoc konieczna. Pomińmy o tysiącach dzieci i matek pozbawionych dachu nad głową. Uczynimy wszystko, aby nie czuły się bezradnie i opuszczone. Młodzież akademicka przylacza się do wysiłków całego społeczeństwa i wzywa wszystkich mieszkańców Miasta do wykazania obywatelskiej postawy.

Akademicki Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi

Wpłaty przyjmują: Redakcje wszystkich pism w Łodzi oraz Akademicki Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi, Łódź, ul. Jaracza 7, tel. 268-66 w godz. 10—14.

Uwaga! ściana śmierci na Zgierskiej grozi każdej chwili zawaleniem

Jeszcze na jesieni ubiegłego roku zamieściliśmy list jednego z naszych Czytelników w sprawie domu przy ulicy Zgierskiej 15/17. Są to kamienice trypietrowe. Spalone przez ustępujących Niemców — poczęły rysować się i pękać gwałtownie pod wpływem

jesiennego deszczu. Na skutek naszego alarmu — przystąpiono do rozbioru tych domów — lecz w jakiej niewłaściwy sposób. Oto zaczęto rozbierać kamienice od strony podwórza.

Rozebrano więc tylny ścian. Potem przy-

szła kolej na boczne — a ściany frontowe pozostawiono nienatkniete aż do obecnej chwili.

Gdy domy stały w całości — sprawa nie była jeszcze tak zła — obecnie jednak — frontowe ściany, bez żadnego związania z innymi ścianami — pochyliły się gwałtownie i grożą w każdej chwili runięciem na chodnik w tym miejscu ulica, jedną z najruchliwszych w naszym mieście.

Grozę położenia powiększają jeszcze balkony, wiszące nad głowami przechodniów na kilku zgnitych belkach. Balkony te w każdej chwili mogą się oderwać lub też spowodować runięcie samych ścian.

W dniu wczorajszym do redakcji naszej zgłosiła się grupa tramwajarzy, którzy po kilka razy dziennie prowadzą wozy tramwajowe na tym odcinku, z prawdziwą obawą o swoje i życie pasażerów.

W dniu wczorajszym podobno zjawili się kilku ludzi na tym niebezpiecznym odcinku. Ludzie ci zatrzymali ruch pieszego pod zagrożonymi ścianami. To było wczoraj — dziś znów tam nie ma nikogo a ściany trzeszczą po prostu i w każdej chwili mogą spowodować katastrofę.

Natychmiast wydelegowaliśmy naszego współpracownika na wspomniany teren. Okazuje się, że tramwajarze mają całkowitą słuszność, groząc zaprzestaniem pracy na tym „odcinku śmierci“.

Wzywamy odpowiednie władze do natychmiastowej rozbioru tych ścian, gdyż w razie wypadku — winni będą pociągnięci do surowej odpowiedzialności. Nie wolno tej sprawy odkładać „do akcji“, nie wolno lekceważyć życia ludzkiego!

Przeciwno przedświątecznej spekulacji

W związku ze zbliżającymi się Świątami Wielkiej Nocy funkcjonariusze Delegatury Komisji Specjalnej i Ochrony Skarbowej w Łodzi stwierdzili szereg faktów nieuzasadnionej sytuacji gospodarczej podnoszenia cen na artykuły pierwszej potrzeby, oraz wypadki magazynowania artykułów spożywczych i włókienniczych w celach spekulacyjnych.

W dniu 26 bm. w godzinach popołudniowych odbyła się w lokalu Komisji Delegatury Specjalnej przy ul. Gdańskiej 107 konferencja z udziałem przedstawicieli Ochrony Skarbowej, „Społem“, PSS, Związku Kupców, PCH i przedstawicieli Zjednoczenia Młynsko-Zbożowego.

Zebrani przedstawiciele gospodarczych placówek stwierdzili zgodnie, że w magazynach zarówno PSS jak „Społem“ i PCH znajduje się pod dostatkiem cukru, maki i jarzyn. Zakupione zostały również w kraju w pierwszym rzędzie na Dolnym Śląsku większe ilości zboża, które w okresie przedświątecznym dostarczone zostaną do Łodzi. Celem przeciwdziałania spekulacjom przedświątecznym szeregu właścicieli sklepów spożywczych, którzy przystąpili do magazynowania artykułów pierwszej potrzeby w nadziei podniesienia cen, Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi w porozu-

mieniu ze Związkami Zawodowymi i Ochroną Skarbową przystępują natychmiast do szerokiej akcji kontroli rynku łódzkiego. Kontrola ta dotyczyć będzie zarówno przestrzegania cen jak i stwierdzania faktów magazynowania artykułów w celach spekulacyjnych.

Delegatura Komisji Specjalnej, Ochrony Skarbowej i OKZZ w Łodzi wzywa Społeczeństwo łódzkie, by wzięło szeroki udział w przeprowadzanej akcji we

własnym dobrze pojętym interesie. O wszelkich wypadkach nieprzestrzegania cen i nieusprawiedliwionej sytuacji gospodarczej magazynowania artykułów pierwszej potrzeby należy niezwłocznie powiadamiać Delegaturę Komisji Specjalnej w Łodzi przy ul. Gdańskiej 107.

Od dnia 28 bm. „Głos Robotniczy“ będzie regularnie powiadamiał czytelników o rozmiarach i przebiegu podjętej walki ze spekulacją przedświąteczną. (Dz.)

Apel do kupców

Zgromadzenie Kupców m. Łodzi zwraca się z apelem do wszystkich kupców członków Zgromadzenia, a w szczególności do kupców branży spożywczej oraz włókienniczo-galanterijnej, aby w związku z dającą się zauważyć w okresie przedświątecznym, niezdrową i szkodliwą z punktu widzenia społecznego tendencją do wyższości cen na artykuły spożywcze jak mąka, kasza, tłuszcz oraz oset i drożdże jak również na artykuły włókiennicze sezonowe, aby nie ulegali tej szkodliwej psychozie i przestrzegali ściśle ustalonych marż zyskowności przez Społeczną Komisję Cennikową.

Zwracamy uwagę, że w okresie przedświątecznym, szerokie rzesze nawet naj-

bardziej biednych warstw społeczeństwa w poczuciu tradycji świątecznych zaopatrują się w niezbędne artykuły sezonowe oraz świąteczne artykuły spożywcze niejednokrotnie kosztem wyzbycia się innych najelementarniejszych potrzeb. W tym stanie rzeczy kupiectwo zrzeszone winno zachować swe obywatelskie stanowisko i wykluczyć wykorzystanie koniunktury przedświątecznej dla jakiegokolwiek zysku.

Zjawisko takie było by wybitnie aspołeczne godzące przede wszystkim w najszerze rzesze ludności najniższej usytuowanej materialnie.

Zarząd Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

W Anglii ludzie pragną zmian

(List z Londynu)

Londyn w marcu.

Niedawno zakończyła się w Londynie konferencja komunistycznych partii Imperium Brytyjskiego. Po raz pierwszy na konferencji imperialnej reprezentowana była bojowa awangarda walki o wolność i socjalizm w do miniach i koloniach brytyjskich.

SPRAWY 550 MILIONÓW

W konferencji wzięli udział delegaci z następujących partii komunistycznych — aktywali działacze Związków Zawodowych, teoretycy marksistowskie, bojownicy o wolność narodów i równość wszystkich ras, partyzanci zahartowani w wojnie z Japończykami. Delegaci ci zebrał się w Londynie, aby przedyskutować problemy dotyczące 550 milionów ludzi.

Na konferencję przybyli delegaci Australii, Wielkiej Brytanii, Burmy, Ceylonu, Kanady, Indii, Malajów, północnej Irlandii, Palestyny i Południowej Afryki.

Konferencja uchwaliła deklarację, która precyzuje cele komunistów Imperium Brytyjskiego i która stała się gwiazdą przewodnią dla milionów ludzi na całym świecie.

Przemawiając w imieniu Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, Palme Dutt podkreślił, że celem konferencji nie było ustalenie nowych form organizacyjnych. Opracowanie wytycznych praktycznej działalności pozostało w rękach poszczególnych partii komunistycznych.

„Witamy z entuzjazmem — głosi rezolucja — niespotykany dotąd rozmach wielkiej

walki o wyzwolenie narodów kolonialnych i zależnych i składamy hołd niezliczonym męczennikom, którzy oddali życie za sprawę.

Na porządku dziennym stało dziś zagadnienie niepodległości narodów i krajów zależnych. Koła imperialistyczne w Anglii i Ameryce dążą wszędzie do zachowania i rozszerzenia swego panowania nad światem kolonialnym, do zdławienia rosnącej fali ruchów niepodległościowych w koloniach oraz do rozbicia i zdeorganizowania ruchów narodowościowych. Reakcyjni politycy Stanów Zjednoczonych dążą do opanowania całego świata i do wchłonięcia Imperium Brytyjskiego, które uważają za łup najbogatszy. Imperializm brytyjski osłabiony wskutek wojny, spychany jest coraz bardziej do roli słabego partnera Ameryki.

W WALCE O POKÓJ

Dobro i wspólny interes wszystkich narodów Imperium Brytyjskiego wymaga: wyrzeczenia się polityki bloku anglo-amerykańskiego, przywrócenia jednoci trzech wielkich mocarstw i pełnego pogarcia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Wynalazczość robotnicza w hutnictwie polskim

Dotychczas do Centralnej Komisji Wynalazczości w przemyśle hutniczym zgłoszono i przyjęto 137 wynalazków i ulepszeń, z których w eksploatacji znajduje się już 89. Osiągnięte dzięki nim oszczędności sięgają kwoty 58.108 tysięcy zł. rocznie. Autorem pomysłów wypłacono w postaci zaliczek, oraz premii sumę 1.596.091 zł. Odsetek ten wzrósł po wypłaceniu całkowitych premii, które będą określone na zasadzie rocznego okresu funkcjonowania wprowadzonych usprawnień w hutach. Z pozostałych wniosków część znajduje się w badaniu, część zaś została wyeliminowana z eksploatacji dla braku koniecznych materiałów i urządzeń. 8 pomysłów zostało skierowanych do opatentowania do Urzędu Patentowego. Z eksploatawa-

nych przez huty udoskonaleni na t. zw. usprawnienia produkcyjne przypada 38 pomysłów. Są to pomysły, mające na celu oszczędzanie materiału, oraz zmniejszenie ilości zabiegów produkcyjnych. Na udoskonalenia maszyny, przyrządów i urządzeń przypada 46 pomysłów, a na produkcję nowe 5 pomysłów.

WYNALEZCZOŚĆ DLA KOLONII

Przyjęta przez konferencję deklaracja domaga się natychmiastowego uznania niepodległości Indii, Burmy i Ceylonu, uznania praw Cypru i Malty do połączenia się z ich krajami macierzystymi: Grecją i Włochami, uchwalenia praw demokratycznych i równości rasowej dla ludności kolonii afrykańskich. Deklaracja domaga się wyzwolenia kolonii spod panowania kapitalizmu.

W swym wystąpieniu programowym Palme Dutt oświadczył, że narody Imperium stały wobec alternatywy, albo wspólnie z na-

rodami postępowymi i demokratycznymi walczyć będą o pokój i wolność, albo dopuszczą do tego, że prowadzona nadal będzie polityka imperialistyczna, której celem jest zachowanie panowania nad narodami kolonialnymi i sojusz z imperializmem amerykańskim i z siłami reakcji na świecie.

INDIE CHCĄ BYĆ WOLNE

Omawiając sytuację Indii dr. Adhikari, redaktor hinduskiego pisma komunistycznego „People's Age” wykazał, że dławienie przemysłu Indii i rosnąca pauperyzacja kraju spowodowały gwałtowny wzrost i rozwój ruchu robotniczego i chłopskiego. Imperializm brytyjski nie może dłużej opierać swego panowania wyłącznie na przemoc, dlatego stara się o porozumienie z kapitalistami hinduskimi.

Imperialiści czynią wszystko co w ich mocy, aby zachować w łonie ruchu narodowego rozłam, który spowodował, że Indie pozostają do dziś rzeczywistego kierownictwa. Polityka imperializmu doprowadziła do katastrofy głodu i rozpaczliwych walk bratobójczych.

Komuniści hinduscy — oświadczył następnie dr. Adhikari — walczą o likwidację rozbiła ruchu narodowo-wyzwoleńczego. Rosnące solidarność mas ludowych w Indiach, czego dowodem było kilka wielkich strajków i rozwój ruchu chłopskiego.

Podczas dyskusji zabrali głos Harry Pollitt, który domagał się opracowania nowych form współpracy gospodarczej między Wielką Brytanią a dominiami w obliczu nadchodzącego kryzysu w Stanach Zjednoczonych.

„NIE CHCEMY BYĆ KOLONIĄ AMERYKI”

„Nie wolno dopuścić, aby Wielka Brytania, Kanada i Australia stały się 49-tym, 50-tym i 51-szym stanem Ameryki.

Jeśli wiele krajów europejskich zawarło dziś umowy handlowe ze Związkiem Radzieckim, aby uchronić się przed skutkami amerykańskiego kryzysu gospodarczego, czyż nie nadszedł już czas, aby i nasz kraj zastanowił się nad swą przyszłością?”

Nowy układ stosunków między Wielką Brytanią i dominiami przyczyniłby się niewątpliwie do znormlizowania stosunków gospodarczych Imperium ze Związkiem Radzieckim i Nową Europą. Przyczyniłby się również do rozwoju ruchów narodowo-wyzwoleńczych, pomógł takim krajom jak Indie w ich walce z zacięciem gospodarczym i osłabił imperializm amerykański.

O. Z.

Połączenie telefoniczne Polska—Norwegia

Z dniem 15 marca br. wprowadzono ruch telefoniczny z Norwegią via Warszawa — Stockholm. Opłata za trzminutową rozmowę zwykłą w ciągu całej doby wynosi 348 złotych.

Dopuszczone są rozmowy państwowe zwykłe i pilne, prywatne zwykłe i pilne, rozmowy z wezwaniem, z uprzedzeniem i bez niego.

I to i owo

I tym razem nie dopisali

Są ludzie dla których zwroty: „wspólnota społeczna”, „dobro ogółu” czy „wzajemne użycie” są wyprane z treści, a co najwyżej są pewne sprawy, które według nich mogą, a nawet winny być załatwione przez... innych. Po prostu — wszystkie wspólne poczynania mają w ich uszach wartość nie do przecenienia ich słowno.

Niedawno Bolutom groziła powódź. Na wielu posesjach mieszkających przybrała ona najbardziej niemiłe — bo realne kształty. A niebezpieczeństwo to zostało by szybko i skutecznie zożegnane, gdyby wielu mieszkańców powodzią zagrożonych dzielnic, miast przez cały dzień ze słuchawką telefoniczną w rękę wzywać straż pożarną do zagrożonej posesji, wzięło w rękę szpadel i własnymi siłami usypało przed bramą domu kopiec z piasku dwumetrowej szerokości wysokości na pół metra. W rezultacie straż wzywana na raz do pięćdziesięciu zagrożonych powodzią obiektów przybywała na miejsce już zalane w tym celu, by wydobywać wodę z mieszkań, a mieszkańców zmuszać do dachów, na które schronili się w oczekiwaniu „pomocy z zewnątrz”, która nie zawsze mogła przybyć na czas.

Nauka płynąca z doświadczeń Bolut, była bodźcem dla mieszkańców domu przy ul. Gdańskiej 11. Zwołali oni zebranie lokatorów, na którym postanowiono, że w niedzielę dnia 23 bm. wspólnymi siłami usuną nagromadzone w podwórku śnieg i w ten sposób sami uratujemy swe piwnice przed zalaniem wodą. W domu tym mieszka około 50 lokatorów, jeżeli każdy z nich stanąłby do pracy, to w godzinę nie było by śladu ze śniegu. Do wspólnej pracy stanęli — doktor, inżynier, porucznik i robotnik, mieszkający w tej kamienicy. Tylko właściciele sklepów, znajdujących się na parterze posesji, a więc obiektów najbardziej zagrożonych zalewem, odmówili swej pomocy. Motywując to postanowienie w mniej więcej następujący sposób: „My płacimy największe komorne, chcemy przynajmniej raz w tygodniu odpocząć po „ciężkiej pracy”. Zresztą od „tego” są inni ludzie jak zarządcza, administrator, ZOM, czy „płatne roboty”. Możemy co najwyżej objąć nadzór nad „kierownictwem technicznym”. Ale kołaczność „technicznego nadzoru” nad tą pracą nie było. I panowie oraz panie — Serżusz Baranowski, właściciel sklepu, Jakub Rydzman, właściciel sklepu zegarkami, Paweł Kęk, właściciel sklepu z kapeluszami i Wanda Górnica — właścicielka sklepu z wyrobami szklanymi z okien swych mieszkań zachęcali do pracy zwolenników czystości w kamienicy. Do stanowiska panów i pań właścicieli sklepów dołączyli się również kierownicy spółdzielczych sklepów, mieszkających w tym domu: p. Tesiorowska Stanisława — kierowniczka Spółdzielni Pracy „Ar—Te—Che”, p. Urupski Mieczysław — zastępca kierownika wyżej wymienionej spółdzielni.

Nie wiadomo, co kierowało zachowaniem „ścisłej nieingerencji” tych ostatnich.

Dość, że ręką swych nie zabrudzili pracą „nie należną”.

Na marginesie tego wydarzenia w skali podwórkowej trzeba zauważyć, że już nie raz panowie kupcy, czy niektórzy kierownicy sklepów spółdzielczych dali dowód, że w większości obywateli sprawy... nie są ich sprawami. Obojętnym, czy toczą się one na ich podwórkach, czy na ogólniejszej arenie.

Przed rozpoczęciem sezonu budowlanego

Sprawę odbudowy, naprawy, ewentualnie rozbiórki budynków zniszczonych i uszkodzonych ujmują odpowiednie zarządzenia Ministerstwa Odbudowy (z dnia 10.12.1946 roku, oraz dekret z dnia 26.10.1945, wreszcie wspólne rozporządzenie Ministrów Odbudowy i Administracji Publicznej z dnia 25 lutego 1946 r. (Dz.U.R.P. Nr 10, poz. 72).

Właściciel domu uszkodzonego chce prosić o naprawę, winien w swym podaniu do Wydziału Budowlanego swojej władzy administracyjnej określić zakres i rodzaj naprawy, ilość, rodzaj lokali, które mają być doprowadzone do stanu używalności, rozmiarów, cenie ich na poszczególnych kondygnacjach budynku, powierzchnię użytkową lokali i ich kubaturę. Do podania należy dołączyć kosztorys naprawy.

Jarostaw Hasek

Przygody dobrego wojaka Szwejka

podczas wojny światowej

(Przekład Pawła Hulki-Laskowskiego)

Przed południem dostał słupka jeden żołnierz z waszej kompanii za to, że lał na strych za jakąś siedemdziesięcioletnią babą. Ale człowiek ten jest niewinny, ponieważ w rozkazie dziennym nie było o tym mowy, do jakich lai to jest dozwolone.

— I ja tak myślę, że jest niewinny — rzekł Szwejk — ponieważ gdy taka wiekowa baba lezie po drabinie na strych, to jej twarzy człek nie widzi. Taki sam przypadek zdarzył się na manewrach pod Taborem. Jeden z naszych plutonów kwaterował w gospodzie, a jakaś kobieta szorowała podłogę w sionce. Otóż przypatrywał się do niej niejaki żołnierz Chramosta i poklepał ją, jakby ci to powiedzieć? No, poklepał ją po kciokach. Do tego szorowania musiała się bardzo podkasać. Klepał ją raz, ona nic, klepał drugi raz, znowuż nic, jakby to wcale nie jej dotyczyło. Włec on wziął i zaryzykował a ona nic, tylko

dalej szorowała podłogę na kolanach, a potem zwraca się do niego pełną twarzą i powiada: — A to cie narabada, żołnierzyku! — Babinie tej było przeszło siedemdziesiąt lat i później rozpowiadała o tym po całej wsi. A teraz pozwoliliby sobie zapytać, czy podczas mej nieobecności nie dostałeś się, bracie, i ty do paki?

— Nie było okazji po temu — tłumaczył się Marek — ale za to o ciebie chodzi, batalion porozysłał za tobą listy gończe.

— To nic nie szkodzi — wtrącił Szwejk — postępek jest całkiem słuszny. Batalion winien był właśnie tak postąpić i rozesłać za mną listy gończe, bo przecież przez tak długi czas nie wiadomo było, gdzie przebywam. Nie można powiedzieć, aby batalion postąpił był nierozważnie. — Mówisz, że wszyscy oficerowie są na plebanii na święskiej wyżerze? Trzeba tam będzie pójść i przedstawić się im, że już

jestem, bo i tak się pan oberlejtant Łukasz z pewnością dość namartwił o mnie.

Krokiem żołnierskim ruszył Szwejk ku plebanii, a po drodze śpiewał: Popatrz na mnie, panie moja, Popatrz jeszcze raz. Oj, zrobili ze mnie pana, Oj zrobili, panie moja! Czy mnie znasz?

Nie zatrzymując się Szwejk wszedł po schodach na górę i zmierzwił ku drzwiom, zza których uduwały się głosy oficerów.

Rozmawiano tam o wszystkich możliwym i właśnie plotkowano o brwarcie i o nieporządkach, jakie w niej panują, a adiutant brygady dołożył od siebie także coś niecoś, mówiąc między innymi:

— Telegrafowaliśmy niby z powodu tego Szwejka...

— Hier! — zawołał Szwejk otwierając drzwi i wchodząc do pokoju, po czym powtórzył meldunek: Hier! Melde gehorsam, Iniferster Szwejk, Kompanieordonanz 11 Marschkompanie!

Widząc zdziwione twarze kapitana Sagnera i nadporučnika Łukasza, których opanowywała jakaś cicha rozpacz, nie czekał Szwejk na pytanie i zawołał:

(D. c. n.)

Dzień w Związkach Zawodowych

UWAGA DELEGACI — WŁÓKNIARZE!

Na mocy decyzji Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Włókienniczego, Zarząd Oddziału Związku Włókienniczego postanawia zwołać ponowne Walne Zgromadzenie delegatów wybranych w fabrykach celem dokonania wyboru Zarządu Oddziału.

Walne Zgromadzenie delegatów odbędzie się w sali Centralnego Robotniczego Domu Kultury (Piotrkowska 243) w dniu 30 marca br. o godzinie 9-ej w pierwszym terminie, o 10-ej w drugim terminie.

Nadmieniamy, że Walne Zgromadzenie odbędzie się bez względu na ilość przybyłych delegatów.

UWAGA! DELEGACI NA WALNE ZGROMADZENIE WŁÓKNIARZY

Delegaci wybrani na Walne Zgromadzenie przegają o zgłaszanie się w dniu 28 i 29 marca br. do Sekretariatu Oddziału Związku Zawodowego Przemysłu Włókienniczego Stulecka 2, pokój 204 po odbiór mandatów. Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego

Z sądów

Zabójcy trzech polskich jeńców wojennych staną przed sądem

Miesiąc po zakończeniu działań wojennych w północnej Norwegii znaleziono w pobliżu granicy szwedzkiej ciała trzech mężczyzn. Policja norweska wszczęła dochodzenie w tej sprawie i przeprowadziła wywiady wśród wszystkich mieszkańców.

Dwaj Norwegowie i jeden Japończyk zeznali, że w czasie okupacji w tych stronach stacjonował pułk policji niemieckiej i że trzech żandarmów w kwietniu 1945 roku zabili Polaków uciekinierów z obozu jeńców w Norwegii, w miejscowości Speer Nevernes. Polacy ci usiłowali przejść granicę szwedzko-norweską i żandarmi, którzy patrolowali granicę otworzyli do nich ogień z karabinów, a następnie — już leżących — doбили.

Norweska policja weszła w kontakt z delegacją Kwatery Głównej Ładowych Sił Alianckich w Norwegii i w wyniku szczegółowego śledztwa udało się ująć zabójców i ustalić nazwiska ofiar.

Trupy zostały rozpoznane przez Polaka, Adama Olszewskiego, który przebywał z zabitymi w obozie jeńców. Oto na zwłokach zabitych: Witold Kołodziej, Czesław Sienkiewicz i Romuald Kurek. Wszyscy pochodzili z Wilna. Olszewski rozpoznał ich w ten sposób, że odnalazł na ubraniu zabitego Kołodzieja adres swojej rodziny, do której Kołodziej miał napisać i przestać od niego wiadomości.

Zabójców umieszczono w więzieniu w Norwegii w Esterwegen, a następnie przekazano za pośrednictwem Polskiej Misji Wojskowej, Prokuraturze Polskiej.

Obecnie toczy się przeciwko nim dochodzenie.

Odczyt w Naczelnej Organizacji Technicznej

Oddział Łódzki Naczelnej Organizacji Technicznej zawiadamia, że w piątek dnia 28 marca br. o godz. 19-ej w sali NOT przy ul. Piotrkowskiej 102 Dyr. L. TANIEWSKI wygłosi **SPRAWOZDANIE Z UDZIAŁU POLSKIEJ DELEGACJI W PRACACH KOMITETU WYKONAWCZEGO ŚWIATOWEJ KONFERENCJI TECHNICZNEJ W PARYŻU** na które członków i zainteresowanych o przybycie prosi **ZARZĄD**.

KOMUNIKAT

Komisja Porozumiewawcza Organizacji Młodzieżowych, zawiadamia całą młodzież, że bilety ulgowe, które zostały rozproszczone przez organizacje młodzieżowe do Teatru Powszechnego TUR są ważne na przedstawienie popołudniowe w czwartek 27.III o godz. 15-tej początek punktualnie.

ODPRAWA PPR-OWCÓW — DZIAŁACZY ZWIĄZKOWYCH

Komitet Wojewódzki PPR zawiadamia, że dnia 27 marca br. o godz. 10-ej w lokalu KW. PPR przy ul. Piotrkowskiej 55 odbędzie się odprawa instruktorów zawodowych, przewodniczących lub Sekretarzy Powiat. Rad Zw. Zawodowych i Zarządów Oddziałów, oraz Rad Zakładowych członków PPR.

Sekretariat KW. PPR.

W szkole powszechnej

Zywo jeszcze stoja w pamięci pierwsze dni po wyzwoleniu, kiedy to po blisko 6-letniej okupacji niemieckiej staliśmy się gospodarzami na ojczystej ziemi. Wielką troskę w tych dniach budziła w nas sprawa szkolnictwa, bo to i gmachów zdolnych do natychmiastowego użytku nie było, ni książek, ani tylu innych rzeczy potrzebnych do nauczania. Przede wszystkim jednak nie było nauczycieli, gdyż w dni zginęli w obozach, inni jeszcze walczyli za drutami na wyzwolenie, inni wreszcie rozproszeni po całej uciążliwej ziemi polskiej dopiero zdążyli na dawne miejsca pracy.

A jednak, pomimo tylu trudności, już 14 lutego 1945 roku w Łodzi zostało uruchomione szkolnictwo powszechne. Zaszczepił zapoczątkowania nauki powszechnej w Łodzi, przypadek w udziale szkoły powszechnej przy ulicy Jaracza 63.

Kierownikiem tej szkoły jest mgr. Stanisław Korliński. Ze wzruszeniem wspomina tamte niezapomniane dni.

— Dostałem do zorganizowania szkołę mieszczącą się w gmachu ponemieckim przy ul. Cegielińskiej 63. Gmach był zniszczony, bez szyb. Sprzet szkolny zdążyłem zabezpieczyć, bo do Łodzi z Łowicza na piechotę przybyłem już 22 stycznia. Zabezpieczyłem dużo papieru, piór, oświecenia, atramentu — tak, że moi uczniowie dotychczas jeszcze na brak tych rzeczy nie narzekali.

Wielką pomoc okazali rodzice uczniów. Tak np. ob. Kasprzak (obecny sekretarz dzielnicy PPR — Śródmiejska — Lewa) wraz ze swymi towarzyszymi bezinteresownie oszkolili nam cały gmach, w pracy dla szkoły wyróżnili się obywatele: Adamczyk Mieczysław — robotnik z firmy Geyer, Czeremuszkin — tramwajarz, Szencz.

kowa, Jaśko Eugenia — obecna przewodnicząca Koła Rodzicielskiego, Frydrych i wielu innych. Bez pomocy Komitetu Rodzicielskiego praca w szkole byłaby niemiernie utrudniona.

— Proszę, obywatelu Kierowniku, o powiedzenie nam o warunkach pracy nauczyciela.

— Warunki pracy są jeszcze trudne. Podręczniki posiadamy zaledwie do pierwszych 3 klas, w pozostałych nauczyciel sam musi lekcje układać i pisać. Uczniowie są w nauce opóźnieni, trzeba więc do każdego podchodzić indywidualnie. Mówiąc językiem przemysłowym mogę śmiało twierdzić, że w stosunku do pracy przedwojennej nauczyciel bezwzględnie wyrabia ponad 200 procent normy.

Nieszczerólnie również przedstawia się sprawa koniecznych pomocy naukowych.

— Czym tłumaczyć zjawisko, że nie wszyscy nauczyciele wrócili do swego przedwojennego zawodu?

— Uciekają ze szkoły tylko ci, którzy byli, że się tak wyrażę, wyrobnikami szkolnymi. Prawdziwy nauczyciel — wychowawca pracy swej nie opuszcza. Wierzymy, że najgorsze mamy już za sobą. Państwo nasze odbudowuje się szybko i pomyślnie. Dobrobyt w ciężkim trudzie wywalczą sobie ludzie wszystkich zawodów.

Ta prawda przenika do świadomości tych nauczycieli, którzy wszystkie swe siły oddają umiłowanej pracy pedagogicznej.

Wywiad przeprowadził Jan Tomczak.

POMYSŁOWY WYNALEZAK RADZIECKI

W ciekawy sposób rozwiązały radzieccy konstruktorzy maszyn rolniczych kwestię mechanicznego oddzielenia od nasłona powoju.

Zastosowali mianowicie w tym celu maszynę elektromagnetyczną. Nasłona powoju nie są obdarzone właściwościami magnetycznymi. Własności te można im nadać mieszając je ze specjalnie spreparowanymi, sybielnie sproszkowanymi opiłkami żelaza.

Do gładkiej powierzchni nasłona kończy się pył nie przysięga, nasłona powoju natomiast, dzięki niewielkim jankom na swej powierzchni pokrywają się proszkiem żelaznym.

W konstruowanej maszynie nasłona do kładnie mieszczą się z pyłem żelaznym następująco: nie kłuje się je do obracającego się bębna, w którym znajduje się elektromagnes. Tu następuje właściwe rozdzielanie nasłona. Nasłona kończy się bez przeszkód wpadając do specjalnie umieszczonej skrzyni, zaś pokryte metalicznym pyłem nasłona powoju są przyciągane przez elektromagnes i w ten sposób wydzielone.

Wydajność maszyny wynosi 400 kg. nasłona godzinę.

A. M.

Bandyta skazany na 8 lat więzienia

Okręgowy Sąd Karny pod przewodnictwem sędziego Zawadzkiego rozpatrywał wczoraj w trybie doraźnym sprawę Władysława Cepowskiego, lat 26.

Oskarżał prokurator Kłoczowski. To sprawy przedstawia się następująco:

W grudniu ubiegłego roku Cepowski odwiedził swojego znajomego Izdoreczkę, który mieszkał u swego szwagra i siostry małżonków Kujawów we wsi Blizno, powiat łęczycki. Dowiedział się tam, że dnia tego mężczyźni wyjeżdżają ze wsi, a w domu zostają same kobiety i dzieci.

W nocy Kujawina i Izdoreczkówna zostały zaalarmowane natrączywym dobijaniem się do drzwi. Kiedy nie chciały

otworzyć, usłyszały: „Przyszło wojsko i chce sprawdzić, czy w zagrodzie nie nocują żołnierze”. Kobiety kazały przyjść rano, ale bandyci tak się dobiłali, że były zmuszone otworzyć. Oświecili oni izby latarką elektryczną i snop światła pozwolił napadniętym rozpoznać w jednym z napastników Cepowskiego.

Bandyci zażądali wydania pieniędzy, grożąc użyciem broni. Zrabowali 1500 zł i garderobę. Następnie zbiegli.

Śledztwo wszczęte w tej sprawie pozwoliło ująć Cepowskiego, za drugim sprawcą napadu poszukiwania trwają.

Sąd skazał Cepowskiego na 12 lat więzienia, na mocy amnestii zmniejszając mu karę do lat 8-miu.

KRONIKA ŁÓDZKA

REJESTRACJA SKLEPÓW HANDLUJĄCYCH RYBAMI

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości iż wszystkie firmy, handlujące rybami na terenie naszego miasta, zobowiązane są rejestrować się w terminie do 1-go kwietnia br. w tut. Wydziale — ul. Wólczańska 18, pokój 251, w godzinach urzędowych.

SPRZEDAŻ OPAKOWAŃ PO TOWARACH UNRRA.

Stosownie do okólników Ministerstwa Aprowizacji i Handlu Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości wszystkich zakładów przemysłu państwowego i pozostającego pod Zarządem Państwowym oraz instytucji państwowych, samorządowych, wojskowych, Spółdzielni i Związków Zawodowych, reflektujących na kupno opakowań po towarach UNRRA, że dysponuje większą ilością następujących opakowań, a mianowicie:

1. worki jutowe i płóciennne w cenie od zł. 112—210 za szt.
2. skrzynie w cenie od zł. 15—40 za szt.
3. torebki papierowe i impregnowane w cenie zł. 7,— za szt.
4. pudełka i kartony tekturowe w cenie zł. 3,— za szt.

Po bliższe informacje należy się zgłaszać do tutejszego Wydziału ul. Wólczańska 18, pokój 257 Referat Opakowań.

KURS BIBLIOTECARSKI TUR

Wydział Bibliotek Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego organizuje Kurs Biblioteczarski w Warszawie w czasie od 10 do 30 kwietnia 1947 r.

Kurs przeznaczony jest dla 20 bibliotekarzy i kandydatów na bibliotekarzy TUR i CKZZ.

Zarząd Wojewódzki TUR w Łodzi przyjmuję podania kandydatów do dnia 25.III br. w sekretariacie, przy ul. Piotrkowskiej 243, tel. 114-40.

Do podania należy załączyć życiorys oraz polecenie organizacji.

Przy znacznej rozbudowie akcji bibliotecznej istnieje duże zapotrzebowanie na pracowników. Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego zatrudniać jednak będzie jedynie przeszkolonych na naszych kursach.

Kurs jest całkowicie bezpłatny. Mieszkanie i wyżywienie zapewnione w domu własnym TUR w Warszawie przy ul. Al. Róż 7.

ZAMIAST KWIATÓW — NA POWODZIAN

Zamiast kwiatów z intencją urodzin kielosnika Łódzkiej Hurtowni Aptecznej ob. Mieczysława Zielińskiego, koleży Michał Jaszewski i Jan Mirosz składają na rzecz powodzian zł. 3.000 (trzy tysiące).

Ob. Felniak Cyryl, Sułkowskiego 48 wpłaca na powodzian zł. 1500 i wzywa innych rzeźników, by poszli w jego ślady.

ZAMIAST KWIATÓW

Z okazji mityngu imienia sekretarza Koła PPR przy Związkach Zawodowych tow. Ry-marczyka Józefa, zamiast kwiatów złożyli członkowie Koła na Fundusz Budowy Domu KCPPR w Warszawie zł. 5.040 (pięć tysięcy czterdzieści).

Najprzyjemniejszy podarunek dla dzieci

Książeczka

JANUSZA MINKIEWICZA

Ilustr. J. M. Szancer

od A do Z

Literki dziecięce

cena 270 zł

Do nabycia we wszystkich księgarniach

„ŁÓDZKI INSTYTUT WYDAWNICZY“

Dział księgarski

Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 156-81

TRYBUNA ZWM MŁODYCH

Najważniejsze

Wiele mówi się i pisze na temat powolnej demoralizacji młodzieży. Ale niewiele mówi się i niewiele pisze na temat naszych sukcesów w walce ze smutną spuścizną okupacji.

Związek Walki Młodych po tej linii pracuje, ale w powodzi spraw organizacyjnych zapomina się często o sprawie wychowania ideologicznego, o kształceniu członków organizacji. W toku wielkich akcji, takich jak Wyścig Pracy, czy kampania przedwyborcza, hartowaliśmy się. W toku pracy świetlicowej zdobywaliśmy kulturalną rozrywkę. Nauczaliśmy się także głośno domagać się tego, co nam się w państwie demokratycznym należy.

To jest dużo, ale to jest za mało. Nasze poczynania, nasze akcje, nasza praca — powinny wynikać z pobudek ideowych, z głębokiego przeświadczenia, że postulaty młodzieżowe, że nasza walka jest słuszną i piękną.

Musimy się wiele uczyć, aby zrozumieć rolę, jaką ZWM odegrać może obecnie.

Musimy się wiele uczyć, aby zrozumieć wielkie przemiany, jakie zachodzą w naszej Ojczyźnie, której poświęcić pragniemy nasze młode siły.

Musimy się uczyć — i to nie tylko w szkolnych murach i w szkolnym zakresie. Te wiedzę znaleźć powinien każdy członek ZWM w swojej organizacji. Jaki powinien być program kształcenia i jakie formy organizacyjne tej wielkiej pracy? Wiemy, że o to troszczy się Zarząd Główny ZWM i nasze terenowe zarządy. Pomóżmy naszym kolegom — bardziej doświadczonej „Trybuna Młodych” wzywa was, wypowiedzieć się na te tematy na jej łamach, zawsze dla wszystkich młodych dostępnych. Otwieramy dyskusję. Czekamy na wypowiedzi.

Po zebraniu

Ciemna, pusta ulica. Dwaj młodzi robotnicy rozmawiają głośno, z ożywieniem. Ide za nimi i mimowoli podслушуje.

— Wiesz przecież, że w nożną gram najlepiej w całej dzielnicy, toteż bardzo się cieszę, że przeszedł wniosek Staśka o utworzeniu drużyny; szczególnie, że lato idzie. Myślę także, że trzeba by założyć jakąś sekcję, gdzie by się można było czegoś dowiedzieć.

— Jak to „dowiedzieć”? A czego ty nie wiesz, gapo?

— Ech, ty się śmiesz, a ja mówię poważnie, właśnie „dowiedzieć”. Przypomnij sobie, czytałeś dziś rano gazetę, o, masz ją w kieszeni, co ty z tego naprawdę rozumiesz? Przeczytać matkę, co dają na kartki, to mało. Ci młodzi, którzy chodzą do szkoły, to się jeszcze czegoś nauczą, ale jak zmarnowałeś sześć lat w Niemczech...

— Aha, to ty myślałeś... Wiesz, ja chodzę do szkoły i to też jeszcze nie wszystko. My, ZWM-owcy powinniśmy się jakoś odznaczyć; jak się który odezwie, to powinno być widoczne, kto gada, a ja ci powiem, że kiedy mnie ten Bohdan z tkalni zarywał, jak nasza organizacja powstała, to stanąłem jak koleś w płocie i pary z guby nie puściłem. Teraz mi wstyd mu się pokazać na oczy...

— E, zaraz ci wstyd. Nie wstyd nie wiedzieć, wstyd nie pytać. Dotąd to naprawdę nie było czasu na taką pracę uświadamiającą, były akcje, wyjazdy. Co ci będę opowiadać, przecież jeździliśmy razem w teren przed wyborami, ale dziś to już chyba można, jest na to czas.

Chłupie pod nogami wiosenne błoto. Przyspieszam kroku, żeby ani słowa nie stracić z tej ciekawej rozmowy.

— Nie masz racji, że powinniśmy powstać takie sekcje. W sekcji zbierze się po kilku, kilkunastu, a przecież każdy ZWM-owiec powinien walczyć, skąd wzięliśmy się i co mamy robić.

Jeszcze na długo przed godziną dziesiątą największa w Łodzi sala kinoteatru „Włókniarz” była już szczelnie napełniona młodzieżą. Na sali, na korytarzach, i przed kinem pstro było od niebieskich koszul OMTUR-owców, białych ZWM-owskich i zielonych mundurów harcerskich. Wszystkim wesoło, bo to przecież pierwszy dzień wiosny, wspaniała pogoda, no i nasze święto...

Po godzinie dziesiątej rozpoczyna się właściwa uroczystość. Wesoły śpiew, którym młodzież urozmaicała sobie czas czekania milkinie. W imieniu Woj. Kom. Porozumiewawczej Organizacji Młodzieżowych, otwiera zebranie kol. Kosicki. W krótkich słowach wita zebraną na sali młodzież, oraz przedstawiciela Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej kol. Ignara. Za stołem przydługim zasiadają: przedstawiciel „WICI” kol. Ingłód, przedstawiciel ZHP dh. Łętowski, Org. Żydowskiej Młodzieży. Socjalistycznej kol. Borensztajn, przedst. OMTUR kol. Buncler oraz z ZWM kol. Flug.

W imieniu SFMD zabiera głos członek

Wiciarze w gościnie u robotników

W niedzielę dnia 23 III bawiła w Łodzi wycieczka Wiciarzy z Centralnego Kursu idowo-organizacyjnego w Dębowej Górze. Z rana młodzież wiciowa była na akademii w kinie Włókniarz, popołudniu zachwycali się sztuką Krakowiacy i Górale, wieczorem zaś gościli ich Centralna Szkoła ZWM w Łodzi. Atmosfera w Centralnej Szkole ZWM była rzeczywiście bardzo miła. Wzajemne powitanie, wspólne odśpiewanie hymnów, piosenki, zabawa i rozmowy, w których każdy podkreślił konieczność zbliżenia i zbratania obydwu organizacji. Kol. Maciakowa z Wici mówiła o konieczności wspólnej codziennej pracy dla Polski.

Niechże to spotkanie będzie dalszym krokiem na drodze zbliżenia i zacieśnienia wzajemnych bliskich stosunków między naszymi dwoma organizacjami.

H. F.

Komiteu Wykonawczego SFMD kol. Ignar. „Nie jest przypadkiem — mówi — że właśnie pierwszy dzień wiosny został obrany świętem młodzieży świata. Dzień ten ma być symbolem wiosennej młodości, symbolem budzących się do życia sił młodzieży”...

W dalszym ciągu swego przemówienia mówi kol. Ignar o powstaniu i historii SFMD. SFMD powstała w czasie wojny. Demokratyczna młodzież świata postanowiła, zorganizować się, by przeciwstawić się atakującemu złu — faszystowski. Postanowiła powołać organizację, która by miała na celu zniesienie granic na drodze do jedności młodzieży, która by skupiła całą, demokratyczną młodzież wszystkich ras, wyznań i narodowości. Miliony młodzieży cierpiących pod uciskiem faszystowskim, miliony ofiar wojny były tym bodźcem, który zrodził ideę zjednoczenia młodzieży do walki o lepszy świat.

Federacja jednoczy młodzież 60-ciu krajów wszystkich części świata i młodzież ta w imię tych samych haseł, co my święci dzień 21 marca.

W skład SFMD wchodzi młodzież katolicka, komunistyczna, socjalistyczna. Tu nie stanowi różnicy skóra czarna, biała czy żółta, nie stanowi różnicy to, czy ktoś się modli do Chrystusa, Mahometa czy Buddy. Wszyscy widzimy przed sobą jeden cel: potrzeby całej młodzieży są jednakowe: sprawiedliwość, pokój, praca.

„I my — kończy kol. Ignar — młodzież polską wchodząc w skład SFMD musimy przedewszystkim na naszym polskim gruncie „spełnić postulaty SFMD. Musimy się przede wszystkim zjednoczyć, by wspólnie walczyć o wspólne dobro.”

Przemówienie kol. Ignara otkało się z żywiołowym przyjęciem przez całą zebraną młodzież. Długo nie milkące oklaski i okrzyki były najlepszym świadectwem jej aprobaty dla słów przedstawiciela Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Na wniosek przewodniczącego zebrania, sala postanowiła przesłać w imieniu całej młodzieży polskiej bratnie pozdrowienia dla walczącej z faszystyzmem republiką młodzieży Hiszpanii.

Z ramienia Woj. Komisji Porozumiewawczej Organizacji Młodzieży, głos zabrał kol. Flug. Długotrwałą manifestację kilku tysięcy młodych, zgromadzonych na sali zakończono odśpiewaniem Roty.

Na część nieoficjalną złożyły się popisy solowe i zespołowe młodych artystów-amatorów, stojące niejednokrotnie na bardzo wysokim poziomie artystycznym.

Podsumował A. P.

(Tych)

Przegląd prasy młodzieżowej

MŁODZIEŻ ŚWIATA

Ukażoł się już 2-gi numer miesięcznika „Młodzież Świata” (w tłum.) organu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Pismo to wychodzi w czterech językach: angielskim, rosyjskim, francuskim i hiszpańskim.

Numer drugi zawiera tak, jak i pierwszy bardzo ciekawą i żywą treść. Oprócz ciekawych artykułów teoretycznych znajdujemy w numerze korespondencję z wielu krajów świata oraz bogatą kronikę organizacyjną SFMD.

Ciekawa korespondencja zapoznaje nas ze stolicą Czechosłowacji — Pragą — miejscem gdzie za cztery miesiące na Międzynarodowym Festiwalu Młodzieżowym spotka się 80.000 rzesza młodzieży wszystkich prawie krajów i narodów świata.

Z obszernego artykułu dowiadujemy się o wysłaniu do Indii Komisji młodzieżowej SFMD dla zbadań warunków i położenia młodzieży Hinduskiej. Kilka stron pisma poświęconych jest walczącej republikańskiej młodzieży hiszpańskiej. Bardzo ciekawy jest przytoczony w całości list organizacji lewicowej młodzieży greckiej EPON do Kom. Wyk. SFMD. Zaznacza ona nas z położeniem postępowej młodzieży greckiej, która nawet po klęsce Niemiec mus. znieść jeszcze prześladowania tym razem ze strony dzimnych faszystów, mających jeszcze do dziś dnia wpływ na rządy.

Profaszystowski rząd odmówił m. in. wydania paszportów dla delegacji młodzieży greckiej, mającej się udać na konferencję SFMD.

Ciekawy artykuł poświęcony jest też odbudowie młodzieży. Całość numeru zdobiona jest bogatymi i doskonałymi ilustracjami.

O JEDNOLITY FRONT

W związku z zawartą przed kilkoma miesiącami umową o jedności działania między obu partiami robotniczymi PPR i PPS i znajdującym się, w tej umowie punktem głoszącym, że „... obie partie uznając konieczność bliskiej współpracy i ideowego zbliżenia organizacji młodzieżowych: zobowiązują się skłonić OMTUR i ZWM do zawarcia odpowiedniego porozumienia”... Ostatnia „Walka Młodych” pisał.

„W kołach Zarządu Głównego ZWM wyraża jest wiara, że wkrótce nastąpi zawarcie umowy o jednolity front i jedności działania między OMTUR i ZWM — umowy gnrącej ocenianej przez doli obu organizacji młodzieżowych i instancje obu partii robotniczych...”

„Federacja — mówi kol. Ignar — spełnia swe zadanie nie tylko na gruncie międzynarodowym. Skupia ona młodzież także w danych krajach i młodzież tę jednoczy”... „Właśnie na gruncie SFMD my, przedstawiciele ZWM, WICI, OMTUR, Harcerstwa zorientowaliśmy się, że właściwie jesteśmy reprezentacją jednej tylko organizacji, organizacji młodzieży polskiej, że przybyliśmy tu w jej jednakoowo pojętym interesie i że o wspólne cele walczymy...”

Walczymy o utrwalenie pokoju, walczymy o oświatę dla młodzieży, o ochronę pracy młodzieży, walczymy o sprawiedliwość. To są wspólne cele całej młodzieży zjednoczonej w SFMD, — nie możemy pozwolić by dotychczas jeszcze młodzież cierpiała pod jarzmem faszystowskim, jak to się dzieje w Hiszpanii gen. Franco. Musimy się przyczynić do upadku tego ostatniego bastionu faszystyzmu! (oklaski)... Tak samo nie możemy pozwolić — mówi dalej kol. Ignar — na wysysk stosowany przez białych w stosunku do młodzieży kolonijowej w krajach kolonialnych. Młodzież ta nie ma tych samych praw i możliwości co biali i to musimy dla nich wywalczyć!”

W skład SFMD wchodzi młodzież katolicka, komunistyczna, socjalistyczna. Tu nie stanowi różnicy skóra czarna, biała czy żółta, nie stanowi różnicy to, czy ktoś się modli do Chrystusa, Mahometa czy Buddy. Wszyscy widzimy przed sobą jeden cel: potrzeby całej młodzieży są jednakowe: sprawiedliwość, pokój, praca.

„I my — kończy kol. Ignar — młodzież polską wchodząc w skład SFMD musimy przedewszystkim na naszym polskim gruncie „spełnić postulaty SFMD. Musimy się przede wszystkim zjednoczyć, by wspólnie walczyć o wspólne dobro.”

Przemówienie kol. Ignara otkało się z żywiołowym przyjęciem przez całą zebraną młodzież. Długo nie milkące oklaski i okrzyki były najlepszym świadectwem jej aprobaty dla słów przedstawiciela Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Na wniosek przewodniczącego zebrania, sala postanowiła przesłać w imieniu całej młodzieży polskiej bratnie pozdrowienia dla walczącej z faszystyzmem republiką młodzieży Hiszpanii.

Z ramienia Woj. Komisji Porozumiewawczej Organizacji Młodzieży, głos zabrał kol. Flug. Długotrwałą manifestację kilku tysięcy młodych, zgromadzonych na sali zakończono odśpiewaniem Roty.

Na część nieoficjalną złożyły się popisy solowe i zespołowe młodych artystów-amatorów, stojące niejednokrotnie na bardzo wysokim poziomie artystycznym.

Podsumował A. P.

(Tych)

Ostatni (12) numer „Młodej Rzeczypospolitej” przynosi między in. artykuł wstępny kol. Ptasnika, studenta UI, poświęcony Światowemu Tygodniowi Młodzieży. Ciekawie wypowiada się on na temat stosunku do tego święta młodzieży nie zrzeszonej w organizacjach młodzieżowych.

„Tydzień młodzieży jest wydarzeniem, którym powinniśmy się zająć bliżej, gdyż dotyczy on KAŻDEGO młodego Polaka na równi z młodym Meksykanczykiem czy Chińczykiem. Pośród naszej młodzieży utarło się przekonanie, że wszystkie tego rodzaju imprezy dotyczą tylko członków organizacji młodzieżowych, podczas gdy albrzytnia większość stoi na boku nie obawiając zainteresowania dla „ich” spraw. Stanowisko to jest błędne, więcej jak błędne, bo szkodliwe.

Przedewszystkim n’o są to „ich” sprawy, tylko nasze, wspólne dotyczące życia młodzieżowego i kształtujące je. Nie wolno nam usuwać się od imprez mających na celu zbliżenie międzynarodowe — czekać, aby inni robili to, co uważamy za słusne, ale do czego pomimo uznania ręki nie przykładamy”...

K I N A

ADRIA (ul. Marsz. Stalina — Główna)
 „RYWAŁ JEGO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI”
 BAŁTYK (ul. Narutowicza 20)
 MARSYLANKA
 BAJKA (ul. Franciszkańska 31)
 „OJCOWIE I DZIECI”
 GDYNIA (ul. Daszyńskiego 2)
 PAWEŁ I GAWEL
 HEL (ul. Legionów 2-4)
 „SIĘDMU ŚMIAŁYCH”
 MUZA (Ruda Pabianicka)
 SAMOTNY ZAGIEL
 OSWIATOWE (ul. Rzgowska 94)
 NIECZYNNIE
 POŁONIA (ul. Piotrkowska 87)
 „KOBIETA SAMA”
 PRZEDWIOSNIE (ul. Żeromskiego 74-78)
 „ROBERT I BERTRAND”
 ROBOTNIK (ul. Kilińskiego 178)
 „ZEZNANIE SZPIEGA”
 ROMA (ul. Rzgowska 84)
 „ZAKAZANE PIOSENKI”
 REKORD (ul. Rzgowska 2)
 „ONA BRONI OJCZYZNĘ”
 STYLOWY (ul. Kilińskiego 123)
 PAWEŁ I GAWEL
 SWIT (ul. Rynek 5)
 „NIEUSTRASZENI”
 TATRY (ul. Sienkiewicza 40)
 „KLATKA SŁOWICZA”
 TĘCZA (ul. Piotrkowska 108)
 „ROBERT I BERTRAND”
 WISŁA (ul. Daszyńskiego 1)
 „RYWAŁ JEGO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI”
 WŁÓKNIARZ (ul. Zawadzka 6)
 „ROBIN HOOD”
 WOLNOŚĆ (ul. Napiórkowskiego 16)
 „LUDZIE I MANEKINY”
 ZACHĘTA (ul. Żgierska 28)
 „ROMANS PAJACA”

Teatr, muzyka i sztuka

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
 Codziennie od soboty włącznie o godz. 15 min. 30 zamknięte przedstawienie szkolne „Kraśniaki i Górali”. Wszystkie bilety zakupione przez Kuratorium Okręgu Szkolnego. Passe-Partout nieważne.

TEATR POWSZECHNY TUR

Dziś i dni następnych świetna komedia o-byczajowa czułego przedstawiciela polskiego repertuaru realistycznego Wł. Perzyńskiego „Szczęście Frania”. Reżyseria Leona Pietraszkiewicza, dekoracje T. Kalinowskiego. Udział biorą: Br. Bronowska, K. Dejmek, K. Leszczyński, Wł. Nawrocki, B. Rachwańska, J. Świdawski.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Dziś o godzinie 19-ej w dalszym ciągu piękna operetka F. Lehara „KRAINA UŚMIECHU” z Heleną Makowską-Modrzyńską i Michałem Ślaskim w rolach głównych. Balet w układzie J. Ciesielskiego. Reżyseria B. Horski, chóry i orkiestra pod dyr. Wł. Szczepańskiego, dekoracja J. Galewski i E. Grajewski.

Bilety wcześniej do nabycia w kasecie przy ul. Piotrkowskiej 102a, a od godz. 17.30 w kasie teatru.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA

ul. Daszyńskiego 34.
 Dziś i codziennie o godz. 19.15 świetna sztuka amerykańska Williamsa „SZKLANA MENAZERIA” w znakomitym wykonaniu: Duszyński, Horecka, Jaroń, Mrozowska. Reżyseria — Erwin Axer. Dekoracje — Jan Kosiński.
 Kasa czynna od 10 do 12-ej i od 15-ej. Tel. 123-02.

TEATR „SYRENA” Traugotta 1

Dziś i codziennie komedia Hennequina i Vebera pt. „PANI PREZESOWA” w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z muzyką Franciszki Leszczyńskiej i Mieczysława Porwita.

Udział biorą: Janina Draczeńska, Stefania Górka, Stefania Grodzienka, Regina Grabowska, Henryka Stankiewicz, Zygmunt Chmielewski, Edward Dzielowski, Marian Dąbrowski, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Józef Matuszewski, Kazimierz Pawłowski, Jerzy Pichelski, Józef Porębski i Stefan Witas.
 Pocz. rozp. o godz. 19.30 Kasa czynna od godz. 10-13 i od 16: tel. 272-70.

TEATR „GONG”

Teatr „Gong” gra dziś i codziennie rewie pt. „Golo, lecz wesoło”. Udział biorą: Romuald Gierasiński, Alina Janowska, Złota Kryniczanka, Zofia Wilczyńska, Ina Wolska, Jerzy Szwajcer.

TEATR KUKIELEK RTPD ul. Nawrot 27

Codziennie z wyjątkiem poniedziałków widowisko zamknięte dla dzieci szkół powszechnych o godz. 9 lub 11. W każdą niedzielę i święto widowisko otwarte o godz. 12-tej. Sztuka pióra L. Krzemienieckiego pt. „Historia cała o niebieskich migdałach”.

TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIĘCY „SZAROTKA”

w sali Teatru Nowego ul. Kopernika 16.
 Wschodnia widowisko w trzech aktach J. Warneckiego „Drogienny naszyjnik” (12 godzin przygód).
 Codziennie przedstawienie zamknięte dla szkół, w niedzielę i święta o godz. 11.30 przedstawienie otwarte dla publiczności.

Ogłoszenie o przetargu

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego Biura Sprzedaży Artykułów Farmaceutycznych w Łodzi przy ul. Roosevelta 1/3 ogłasza przetarg nieograniczony na przeróbkę magazynu na lokal biurowy przy ulicy Roosevelta 1/3.

Oferety sporządzone na podstawie ślepych kosztorysów, które można otrzymać w Biurze Sprzedaży Artykułów Farmaceutycznych w cenie 200 zł, należy składać w zaklejonych nieprzejrzyistych kopertach, bez podania firmy z adnotacją: „Oferata na wykonanie remontu” w sekretariacie Biura Sprzedaży Artykułów

Roosevelta 1/3 w go. dzinach urzędowych od 8 do 15 do dnia 8 kwietnia 1947 r. godz. 10-tej.

Do koperty należy dołączyć kwit na wniesione wadium w wysokości 3 proc. od sumy kosztorysowej.

Wadium należy wpłacać w Narodowym Banku Polskim, konto Nr. 948.

Termin wykonania robót 25 dni roboczych.

Dyrekcja Biura Sprzedaży zastrzega sobie prawo wyboru przedsiębiorcy bez podania motywów.

Absolwenci!

Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej dawniej Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi.

W NIEDZIELĘ, dnia 30 marca br. o godzinie 10-ej w gmachu Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej w Łodzi, ul. Żeromskiego Nr 115, odbędzie się ZEBRANIE celem przygotowania Zjazdu.

PRZETARG

Zgierskie Towarzystwo Elektryczne S. A. (Elektrownia Zgierska) pod Zarządem Państwowym w Zgierz, ul. Strykowska Nr 69 ogłasza przetarg nieograniczony na garaż, spawalnię i kuźnię (wykonanie i materiał lub część materiału) — w Zgierz przy ul. Towarowej Nr 14.

Powyższe należy wykonać wg. planu, który jest do obejrzenia w Zgierz, Strykowska Nr 69 w godzinach od 9-tej do 12-tej oraz także otrzymać można ślepy kosztorys.

Oferety z zalakowanymi kopertami z napisem „Oferata na garaż, spawalnię i kuźnię dla Elektrowni Zgierskiej” należy składać w Se-

cretariacie Elektrowni Zgierskiej w Zgierz, ul. Strykowska 69 do dnia 12 kwietnia 1947 r. do godziny 10-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w kasie Elektrowni Zgierskiej, Zgierz ul. Strykowska 69, wadium w wysokości 2% od sumy oferowanej.

Otwarcie ofert nastąpi w obecności Komisji i ewentualnie przedstawicieli firm o godz. 11 w dniu 12 kwietnia 1947 r. w Biurze Elektrowni Zgierskiej.

Elektrownia Zgierska zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru firmy, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr. RATAJ-ZURAKOWSKA, specjalistka chorób skórnych i wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska. Piotrkowska 33 godz. 12-1 i 3-5.30.

Dr. MARIA WILKOWA, choroby oczu, przyjmuje od 4-tej do 6-tej — Świętokrzyska 6, tel. 179-80.

Dr. med. LUTOWIECKI Jerzy, choroby skórno-weneryczne, Legionów 9, tel. 156-10, przyjmuje 3-6.

Dr. med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106. — Przyjmuje od 7-10 i od 3-7.

Kupno - sprzedaż

KUPIMY maszyną do pisania w dobrym stanie, z długim lub krótkim walkiem. Oferty prosimy kierować do Wydziału Gospodarczego Zjednoczenia Przemysłu Budowy Maszyn Włókienniczych — Łódź, Plac Zwycięstwa 2 2532

Poszukiwanie rodzin

EMIL CWETTER poszukuje: Marię Cwetter z domu Lank oraz ojca Edwarda i matkę Henrykę Cwetterów. Informacji udzieli Władysław Szczawiński teatr „Lutnia” w Łodzi.

Różne

PRACOWNIA FUTER, Marian Sabat PIOTRKOWSKA 92, m. 67, tel: 216-54

WSZELKIEGO rodzaju uszkodzoną garderobę, kilimy, obrusy itp. ceruje bez śladu. Artystyczna Cerownia, Stefania Pawlikowska, ul. Piotrkowska 7, front, II p. m. 9.

NAPRAWA radiolodbiorników wszelkich typów, montaż nowych, dorabianie fal krótkich. Porównaniem zagranicznych sił tachowych. Sprawdzanie lamp. Szybko — tanio — fachowo. Kupujemy stale wszelki sprzęt radiowy. „Precisious-Radio”, Sienkiewicza 2.

TRUMACZ przysięgły angielskiego, rosyjskiego, francuskiego, niemieckiego — Narutowicza 74, tel. 276-18.

ZGUBIONO spodnie od kompletu męskiego koloru szarego w paski, nitka czerwona. J. prosi się o zwrot za wynagrodzeniem wartości danego materiału. Urzędnicza 28 m. 16 Józef Łomiński.

ZGINAŁ pies dn. 25. III. między godz. 10-11 rano, czarny, żółte łapki, nazywa się „Iskierka”. Proszę odgrodzić Lubelska 12 m. 4 za nagrodą.

Zaopatrzenie pracy

WYCHOWAWCZYNI wykwalifikowana do dwójga dzieł potrzebna. Warunki dobre, Kilińskiego 114 m. 4.

WYKWALIFIKOWANYCH pracowników do Wydziału Zoopatrzenia oraz kierownika Wydziału Finansowego poszukują Łódzkie Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Rolniczych, Piotrkowska 82.

STOLARSKA Spółdzielnia Pracy „Młot” Nowomiejaska 6, Łódź. Przyjmie dwóch robotników do pracy. Wynagrodzenie według umowy. 2528

POSZUKUJEMY wykwalifikowanych tkaczy na krosna angielskie i kortowe. Zgłoszenia przyjmuje Referat Personalny Państwowej Fabryki Przemysłu Wełnianego Nr. 10, Gdańska 80, od 8-12.

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną, kartę poborową na nazwisko Stanisław Śnieg, Łódź, Bałucki Rynek 6 m. 14.

ZGUBIONO palcówkę, legitymację PPR, książeczkę wojskową przedłożoną na nazwisko Skwarka Stanisław, Dąbrowskiego 24 m. 1 (Chojny).

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, patent na sprzedaż dodatków krawieckich i galanterii i patent na pracownię krawiecką na nazwisko Rąkawk Feliks, W-wa, Marszałkowska 34

ZGUBIONO legitymację ZWM na nazwisko Lifszyca Helena, Narutowicza 54 m. 22.

ZGUBIONO portfel z dowodami na nazwisko Hieronim Choberski zam. w Łodzi ul. Płonowa 2-a (kol. Kochanówek), taskowego znalazcę uprasza się o zwrot

ZGUBIONO palcówkę, książeczkę wojskową oraz wymeldunek wydany ze wsi Naskowice poczta Głogów na nazwisko Piechna Stanisław, Nowe Osiedle, Stoki trzyleć 3.

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU i kennekarty na nazwisko Borusławskiego Eugeniusza zam. przy ul. Wagonowej 9.

UNIEWAŻNIA SIĘ legitymację RKU — tyków wydaną na nazwisko Jan Aniszewski, wieś Bystrzyca, gm. Wojcieszków, pow. Łuków.

REDAKCJA „GŁOSU ROBOTNICZEGO”

poszukuje

akwizytorów

na dobrych warunkach.

Zgłaszać się codziennie

do Działu Ogłoszeń ulica Piotrkowska 55, front, parter, od godziny 11-ej do 14-ej.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Dyrekcja Miejskich Majątków Rolnych podaje do wiadomości, iż od dnia 8 kwietnia r. będzie sprzedawać w dowolnej ilości piskletą jednodniową „Karmozyn” — wolną od choroby pisklet. Zamówienia składać należy na piśmie w Dyrekcji Miejskich Majątków Rolnych, Łódź, Pabianicka 47.

Łódź, dnia 26 marca 1947 r.

Zarząd Miejski w Łodzi.

Zatrudnimy na stałe, zdolnych i inteligentnych grafików-malarzy do wykonywania wystaw itp. Zgłaszać się do Wydziału Personalnego Centralnej Szkoły PPR przy Al. Kościuszki 65 w godz. 9-12, 1-17.

REJONOWA CENTRALA APROWIZACYJNA podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 26 marca br. dla oprowadzonych przez nią zakładów, będzie wydawać rąbanek za m-c marzec br. w ilości 0,65 kg. wzamian 0,5 kg. łuszczy. Po oświadczeniu na rąbanek należy się zgłaszać do R. C. A. ul. Plac Zwycięstwa 2-4.

ZATRUDNIMY wykwalifikowane maszynistki. Zgłaszać się w Wydziale Personalnym Centralnej Szkoły PPR, Al. Kościuszki w godz. 9-12, 1-17.

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt. II lit. F. Dekretu z dnia 17 X. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46 poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi VII Wydział Karny ogłasza, że w tutejszym Sądzie wszczęte zostało postępowanie sądowe p-ko Wandzie Szalek ur. 18. II. 1888 r. w Ostrówach c. Feliksa i Katarzyny z d. Blanc, ostatnio zamieszkała w Kutnie, Wspólna Praca, obecnie ukrywająca się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżona o to, że: w roku 1942 w Krośniewicach pow. Kutno, będąc obywatelką polską zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej. Czyn ten stanowił przestępstwo z art. 1 § 1 dekretu z dnia 28. VI. 1946 r. o odpowiedzialności karniej za odstąpienie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 41 poz. 237 oraz Nr. 53 poz. 300).

Przewodniczący:

(—) Fr. Kwasiak.

NOWY ZNACZECZ POCZTOWY

Z dniem 15 marca 1947 r. został wprowadzony do obiegu i sprzedaży znaczek pocztowy o wartości 10 zł. stanowiący trzeci z kolei z 8-miu znaczków serii „KULTURA POLSKA”.

Rysunek znaczka przedstawia podobiznę M. Curie-Skłodowskiej. Po lewej stronie wartość znaczka „10 zł.”, pod podobizną napis „M. Curie-Skłodowska 1867—1934”, a u dołu napis „Polska”.

Kolor znaczka szarobrunatny. Znaczki są perforowane i nieperforowane.

NOWE 2 ZŁOTÓWKI

Narodowy Bank Polski komunikuje, że na podstawie art. 14 i 16 dekretu z dnia 15 stycznia 1945 r. o Narodowym Banku Polskim (Dz. URP Nr 4 poz 14) wprowadza z dniem 15 marca 1947 r. do obiegu bilet bankowy wartości 2 złote II emisji z datą 15 maja 1946 r.

Ob. Barykiewicz Władysław, Piotrkowska 11 wpłacił na powódzian zł. 1.000 (zł. tysiąc).

Na k... .. dzielnicy Górnej Ławej zebrano na powódzian w dniu 25. III zł. 4.200 (cztery tysiące dwieście złotych).

Uśmiechnij się!



GDY WIOSNA NADCHODZI

Z życia partii

KONFERENCJA DZIELNICOWA PRAWY — SRÓDMIEJSKIEJ

Dziś o godzinie 14-ej odbędzie się Konferencja Partijna Prawy-Sródmiejskiej w celu wyboru komitetu i delegatów na konferencję miejską.

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY F. „HORAK”

Dziś o godz. 13-ej odbędzie się posiedzenie egzekutywy partyjnej koła F. „Horak”.

ZEBRANIE KOBIEC

Dziś o godz. 17-ej w lokalu PPR przy ul. Południowej 11 odbędzie się ogólne zebranie kobiet dzielnicy Lewej-Sródmiejskiej — członki PPR-a i sympatyczek.

ZEBRANIA KÓŁ

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących dzielnicach:

GÓRNA — PRAWA

O godzinie 15,30 zebranie koła PPR przy Fabryce Im. Strzelczyka.

O godzinie 16-ej zebranie koła PPR przy F. „Wika”.

O godzinie 18-ej zebranie koła PPR pracowników Wojewódzkiej Komendy MO.

GÓRNA LEWA

O godzinie 15,30 zebranie koła Dyrekcji Przemysłu Bawełnianego oraz koła F-my „Wielki”.

O godzinie 14-tej zebranie koła F-my „Warta”.

SRÓDMIEJSKA — LEWA

O godzinie 18-ej zebranie koła Centralnego Zarządu Kln. oraz koła Okręgowego Zarządu Kln.

O godzinie 14-ej zebranie koła F-my „Dzielnica” oraz koła fabryki Kapeluszy.

O godzinie 15,30 zebranie koła Centrali Odpadków.

O godzinie 10-tej rano zebranie koła pracowników Kln.

STAROMIEJSKA

O godzinie 16-ej zebranie koła fabryki Nr 4.

O godzinie 15,30 zebranie koła F-my „Lido”.

BALUTY

O godzinie 15-ej zebranie koła F-my „Buhle”.

O godzinie 18,30 zebranie koła terenowego „Naprzód”.

WIDZEW

O godzinie 15-ej zebranie koła Rejonowej Centrali Apropowizacyjnej.

ZEBRANIE KOŁA NAUCZYCIELSKIEGO PPR

W dniu 30 bm. punktualnie o godz. 10-tej w lokalu Dzielnicy przy ul. Sienkiewicza 49 odbędzie się zebranie Koła Naucz. PPR w obecności tow. Trojanowskiego. Ze względu na ważność omawianych spraw obecność wszystkich członków obowiązkowa.

OFIARY DLA POWODZIAN

Na konferencji PPR dzielnicy Górnej Lewej zebrano dla ofiar powodzi 4.200 zł. (cztery tysiące dwieście złotych).

Pracownicy firmy dawn. Kurtz i S-ka ul. Strzelców Kaniowskich 71-73 wpłacili na powodzińców 2.330 (dwa tysiące trzysta trzydzieści zł.).

Na apel ob. Prezydenta Rzeczypospolitej Śieruta i z inicjatywy Miejskiego Zarządu Zw. Walki Młodych — Spółdzielni Sprzętu Sportowego Zw. Walki Młodych składa na rzecz powodzińców 10.000 zł. (dziesięć tysięcy złotych) i wzywa inne organizacje do natychmiastowego składania datków, aby pomóc poszkodowanym.

NA BUDOWĘ DOMU CK PPR

Koło PPR we wsi Kamienna Wola — na wezwanie sekretarza tow. Bolesława Olszaka słożyło samorządnie na budowę Domu Komitetu Centralnego PPR w Warszawie sumę złotych 750.

Suma ta została wpłacona w dniu wczorajszym do Komitetu Powiatowego PPR w Opocznie.

Dziury aptek

Rembelski — Gdańska 90
Szymański — Rokicińska 8
Zundelewicz — Piotrkowska 25
Szindlenbuch — Srebrzyńska 67
Kasperkiewicz — Limanowskiego 1
Lipiec — Piotrkowska 193
Pastorowa — Taglewnicka 120.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe Miejskie — 104-44
Pogotowie PCK — 117-11
Pogotowie Ubezpiecz. Społecznej — 134-15
Straż Pożarna — 8
Biuro numerów — 199-00



Ze sportu

CZTERY DATY I CZTERY WYNIKI

Szwecja—Polska w boksie w piątek po raz piąty

Piątkowy mecz międzypaństwowy Polska — Szwecja w boksie będzie z kolei już piątym spotkaniem w historii naszego pięściarstwa.

POZNAN 1932 ROK

Był widownia pierwszego meczu ze Szwedami. Skład reprezentacji Polski wyglądał wówczas następująco: Misior-

ny, Polus, Cyranek, Klimczak, Garnarek, Chmielewski, Zieliński, Tomaszewski. Spotkanie to zakończyło się wynikiem remisowym 8:8.

Punkty dla naszych barw zdobyli: Misiorny, Polus, Klimczak, Chmielewski.

SZTOKHOLM 1934 ROK

Drugie spotkanie odbyło się w stolicy

Szwecji. Wynik tego spotkania brzmiał 10:6 dla Szwecji. Nasz skład wyglądał wówczas następująco: Jarzabek, Rogalski, Kajnar, Bakowski, Garnarek, Majchrzycki, Antczak i Piłat. Punkty zdobyli: wówczas dla nas: Bakowski, Majchrzycki i Piłat.

POZNAN 1939 ROK

Polska wygrywa 12:4. Skład nasz wyglądał następująco: Rotholc, Koziółek, Czortek, Woźniakiewicz, Kolczyński, Pisarski, Szymura, Piłat.

Punkty dla naszych barw zdobyli: Rotholc, Czortek, Woźniakiewicz, Kolczyński, Pisarski i Szymura.

SZTOKHOLM 1946 ROK

Wynik taki sam, jak w spotkaniu pierwszym 8:8. W barwach naszych walczyli: Grzywocz, Janowczyk, Antkiewicz, Sowiński, Olejnik, Kolczyński, Szymura i Lick.

Punkty dla nas wywalczyli: Grzywocz, Sowiński, Olejnik i Kolczyński.

ŁÓDŹ 1947 ROK

?

Zebranie piłkarzy K. p. Zjednoczone

W dniu 28 marca rb. o godz. 19-ej w lokalu własnym, przy ul. Przedzalaniej Nr 68 odbędzie się zebranie wszystkich zawodników Sekcji Piłki Nożnej KP „Zjednoczone”.

Obecność wszystkich zawodników obowiązkowa.

Dumbadze, Czudina (ZSRR) i Walasiewiczówna w Polsce

WKS „Legia” sprowadza do kraju Stanisławę Walasiewiczównę oraz 6 najlepszych lekkoatletek Polek, trenujących w klubie „Polskich Olimpijek” w Cleveland (USA).

W lecie rb. WKS „Legia” organizuje wielkie kobiece zawody lekkoatletyczne w konkurencji międzynarodowej, w których wezmą m. in. udział rekordzistka świata Nina Dumbadze (ZSRR) i fenomenalna 5-cio boistka Czudina (ZSRR).

Z ostatniej chwili

Mecz Polska—Szwecja w piątek

Szwedzi zastrzegali sobie odpoczynek

Wczoraj organizatorzy meczu Polska — Szwecja w boksie do godziny 19-ej na próżno wyczekiwali przyjazdu gości. Wieczorem nadeszła wiadomość do Łodzi, że wskutek panujących nadal złych warunków atmosferycznych do obładu pięściarzy szwedzcy nie wystartowali jeszcze ze Sztokholmu.

O godzinie 20-ej zebrał się zarząd ŁOZB, aby omówić przykłą sytuację. Organizatorzy za wszelką cenę chcieli utrzymać termin meczu, niestety, kierownictwo Szwedów przywiązując dość dużą wagę do tego spotkania nie chciało się zgodzić i zastrzegło sobie 24 godziny wypoczynku dla swoich pięściarzy.

Mecz zatem musiano przełożyć na piątek. Dzisiaj około godziny 11-ej w południe Szwedzi mają wylądować w Warszawie i wieczorem przybyć do Łodzi.

Opóźnienie się Szwedów pokrzyżowało plany Polskiego Radia, które w programie dzisiejszym uwzględniło transmisję z meczu (godzina 15-21). Przypuszczamy jednak, że ze względu na ogromne zainteresowanie meczem w całej Polsce, Polskie Radio nie zrezygnuje z transmisji w piątek. Była by to niepotwierdzona szkoda dla sportu polskiego!

Transmisja (wierzymy, że dojdzie ona do skutku) będzie nadawana przez głośniki zainstalowane w różnych punktach miasta.

„Paszporty” naszych gości

1. Tage Persson — lat 20. Robotnik fabryczny. Mistrz Szwecji.
2. Bertie Ahlin — lat 20. Urzędnik bankowy. Mistrz Szwecji.
3. Jan Pahmp — lat 19. Murarz. Mistrz Szwecji.
4. Conny Blom — lat 20. Szeregowiec.
5. Sten Ahnelov — lat 21. Monter. Mistrz Szwecji.
6. Tore Karlsson — lat 22. Monter. Czterokrotny mistrz Szwecji.
7. Göte Fridell — lat 23. Robotnik. Mistrz Szwecji.
8. Arne Sundin — lat 23. Monter samochodowy. Mistrz Szwecji.

Kto z kim spotka się w ringu?

- WAGA MUSZA
T. Persson — Bazarnek (Śląsk).
- WAGA KOGUCIA
B. Ahlin — Grzywocz (Śląsk).
- WAGA PIÓRKOWA
J. Pahmp — Woźniakiewicz (Łódź).
- WAGA LEKKA
C. Blom — Goraczniak (Poznań).
- WAGA POŁŚREDNIA
S. Ahnelov — Olejnik (Łódź).
- WAGA ŚREDNIA
T. Karlsson — Kolczyński (Warszawa).
- WAGA POŁCIEŻKA
G. Fridell — Szymura (Poznań).
- WAGA CIĘŻKA
A. Sundin — Klimczak (Poznań).

Nim zabrzmi pierwszy gong

10 przykazań dla publiczności

Już tylko godziny dzieli nas od meczu Polska — Szwecja, tym wszystkim więc, którzy wybierają się w piątek do hali Wismy jeszcze raz przypominamy „przykazania” główne.

1. Zanim przyjedziesz do hali, sprawdź, jaka cyfra jest odstępowana na odwrocie twego biletu.
2. Zapamiętaj! Jeżeli masz bilet zaopatrzone na odwrocie w jedynkę rzymską,

od razu kieruj się do pierwszego wejścia od strony miasta. Jeżeli na odwrocie biletu masz dwójkę rzymską, kieruj się do drugiego wejścia od strony Widozwa. Tym samym wejściem wchodzi posiadacz zaproszeń z tą różnicą, że do samej hali ci ostatni wchodzi od strony boiska piłkarskiego.

3. Każdy z widzów jest obowiązany trzymać w palcach wyłącznie swój bilet wejścia. Nikogo w tym „wyrecać” nie wolno.

4. Ustawiać się zaraz w kolejce i nie starać się jej ominąć, gdyż w ten sposób do hali się nie dostaniesz i utrudnisz to innym.

5. Po wejściu do hali zajmij swoje miejsce i już go nie opuszczaj, aby nie robić niepotrzebnego zamieszania.

6. Jeżeli palisz, zaopatrzyć się w cukierki lub gumę do żucia, gdyż musisz być z góry przygotowany, że podczas meczu nie będziesz się mógł zaciągnąć wonnym dymkiem „Wolności”, czy „Baltyku”.

7. Gdy rozpocznie się pierwsza walka przypomnij sobie o nadzwyczajnej gościnności, z jaką Szwedzi przyjmowali naszych pięściarzy u siebie i nie staraj się widzieć w nich tylko przeciwników, lecz przede wszystkim wypróbowanych już przyjaciół naszych chłopców.

8. W stosunku do orzeczeń sędziowskich zachowaj najszybszą idący obiektywizm, gdyż w ten sposób dasz dowód swej kultury wyrobienia sportowego.

9. Zwycięzca bez względu czy nim będzie Polak czy Szwed, nagród oklaskami.

10. Po zakończeniu meczu nie tłocz się do wyjść, gdyż w ten sposób wytworzy się tłok, który zakorkuje wyjścia i opóźni twoje wyjście.

Międzynarodowy Tydzień Młodzieży

W sobotę dnia 22 marca br. odbyła się w III Państwowym Gimnazjum i Liceum im. Żeromskiego w Łodzi Akademia w ramach Światowego Tygodnia Młodzieży. Akademia, zorganizowana staraniem samorządu szkolnego (w którym nieposłuszną rolę odgrywał członek kowie ZWM) stała się symbolem jedności młodzieży polskiej. Uroczystość otworzył dyrektor gimnazjum ob. Michalski, który w pięknym przemówieniu zobrazował sytuację Polski, podkreślając, że siła młodego pokolenia zabezpieczy może Polskę i światu trwały pokój. Mówiąc o pracy w szkole ob. dy-

rektor wyraził się z uznaniem o działalności koła ZWM, życząc mu owocnej pracy w wychowaniu nowego typu obywatela. Po przemówieniu ob. dyrektora odbyły się występy chóru szkolnego i popisy recytatorskie uczniów szkoły, przerywane krótkimi przemówieniami reprezentantów Samorządu Szkolnego, ZWM i ZHP.

Ciekawą i miłą niespodzianką stanowiło oświadczenie prezesa koła ZWM o nawiązaniu współpracy z drużyną harcerską. Akademia zakończyła się radosnym „Gaudeamus”.

Wypadki i kradzieże

WCIAŻ UCIEKAJA...

Niemal codziennie kronika milicyjna notuje ucieczki Niemców. I znów 24 bm. z Dzielnicy Partyjnej PPR zbiegła zatrudniona tam dwudziestoletnia Niemka Zielonka Helena.

23 bm. zbiegło dwóch Niemców zatrudnionych w bazie samochodowej przy ulicy Strzelców Kaniowskich 56 Graniśzewski Rudolf i Weber Rudolf.

21 bm. zameldowano ucieczkę dwudziestoletniej Niemki Bronisławy Jakubowskiej.

DOTYCHCZAS NIE POWRÓCIŁ

21 bm. z domu przy ulicy Wojska Polskiego 48 wyszedł i dotychczas nie po-

wrócił 14-letni uczeń Pawlak Alfons. Kto by wiedział o losach chłopca proszony jest o powiadomienie rodziny pod powyższym adresem lub posterunku milicji.

DESPERACKI CZYN

Przy ul. Piasecznej 17 popełnił samobójstwo z przyczyn dotychczas nieustalonych Jan Just, lat 25.

NIESZCZĘŚCIA

CHODZA PO LUDZIACH

W bramie przy ulicy Pomorskiej przyniesiona została staruszka Barbara Kondziorek przez auto ciężarowe Zarządu Miejskiego. Przewieziona do domu — zmarła.

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefon: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31.

Zak. Graf. Sp. Wyd. Łódzki Instytut Wydawniczy. Prenumerata zł 45 — miesięcznie.

D 011395

CENNIK OGŁOSZEŃ: Drobne ogłosz. po zł 10 — za wyraz (najmniejsze zł 100.—), poszukiwanie pracy i poszukiwanie rodzin po zł 5.— za wyraz (najmniejsze 50.— zł, za milimetr szpal ty zł 20.— poza tekstem za milimetr szpal ty zł 30.— w takcie, za milimetr szpal ty zł 15.— nekrologi. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.